

OPOLE

nr 12 grudzień 2017 r.
Egzemplarz bezpłatny

i kropka

**Lady Pank
w Sylwestra**
s. 4-6

**Festiwal
Yach Film
w Opolu**
wywiad s. 12-13

**Jarmark
Bożonarodzeniowy
wraca na Rynek**
s. 28-30

*Gwiazdy
siatkówki
w Opolu!*

s. 8-9

**Będzie
nowy
stadion!**
s. 14



Majewski wspiera budowę hali lekkoatletycznej w Opolu

Elita polskich lekkoatletów odwiedziła Opole, aby wesprzeć nasze starania o budowę hali lekkoatletycznej. W imieniu Opola prezydent podpisał porozumienie w tej sprawie z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki i jego szefem Henrykiem Olszewskim. Pomoc zadeklarowali też nasi mistrzowie: **Tomasz Majewski i Sebastian Chmara**. - *Z doświadczenia wiemy, że takie hale podnoszą poziom sportowy* – mówił Tomasz Majewski. W hali znajdą się pomieszczenia badawcze, z których będą mogli korzystać studenci i naukowcy. - *Będziemy starać się o dofinansowanie tej inwestycji z ministerstwa sportu* – mówi prezydent Opola **Arkadiusz Wiśniewski**.



Cegiełki dla Katedry

Zapraszamy na ostatni koncert muzyki poważnej z udziałem chóru i orkiestry symfonicznej, z cyklu ośmiu koncertów dedykowanych na osiem wieków miasta Opola. Spotykamy się 2 grudnia (godz. 19.30) w polskiej Katedrze. Wystąpią: Akademicki Chór Uniwersytetu Opolskiego „DRAMMA PER MUSICA” pod dyrykcją Elżbiety Trylnik, Akademicki Chór Politechniki Opolskiej pod dyrykcją Ludmiły Wociał-Zawadzkiej oraz Opole Gospel Choir kierowane przez Jacka Mielnickiego. W trakcie koncertu można będzie nabyć cegiełki na renowację opolskiej Katedry. Koncert pod honorowym patronatem Prezydenta Opola.



Filia w Czarnowasach już działa

3 listopada otwarta została Filia nr 8 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu-Czarnowasach. Znajdziecie tam regały pełne książek, kąci dla dzieci oraz stanowiska komputerowe. Pieczę nad biblioteką sprawuje **Jadwiga Lech**. Na stanie biblioteki jest ponad 7 tysięcy książek. Przypomnijmy, że do zmiany granic administracyjnych Opola, placówka należała do gminy Dobrzeń Wielki i czynna była 20 godzin tygodniowo (teraz 26). Remont pomieszczenia kosztował około 90 tys. złotych. Biblioteka czynna jest w poniedziałki i piątki (godz. 13:00 – 20:00) oraz we wtorki i środy (godz. 10:00 – 16:00).



OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola
Tel. 77 5417507, e-mail: bp@um.opole.pl, www.opole.pl

Współpraca: Biuro Prasowe Urzędu Miasta Opola

nakład: 5000 egz.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Zdjęcie na okładce: Paweł Zatorski



Startup Mixer –

nie może cię tam zabraknąć

7 grudnia (godz. 18.00) w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym w Opolu odbędzie się 31. edycja StartUp Mixera. Wydarzenie wyjątkowe nie tylko ze względu na ostatnią edycję w tym roku. Z okazji 5. urodzin działalności Parku Naukowo-Technologicznego w Opolu organizowany jest konkurs na najciekawszy biznes w województwie opolskim. Pomysłowcy, którzy przejdą do II etapu, w nagrodę otrzymają stoisko targowe w CWK w Opolu (w czasie trwania Mixera), co znacząco wpłynie na ich promocję i nawiązanie nowych relacji biznesowych. Najlepsi z nich zaprezentują swój pomysł na głównej scenie przed przedsiębiorcami i potencjalnymi inwestorami. Więcej informacji o wydarzeniu na stronie www.pnt.opole.pl

Uważajmy na czad!

Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla, potocznie zwanego czadem, umiera ponad 100 osób, a blisko 2000 ulega podtruciu. W okresie jesienno-zimowym w domach, w których urządzenia grzewcze oraz przewody kominowe i wentylacyjne są wadliwe lub źle użytkowane, wzrasta ryzyko śmiertelnego zatrucia czadem. Gaz ten nazywamy cichym zabójcą, ponieważ jest niewidoczny oraz nie ma smaku i zapachu. Dlatego dla własnego bezpieczeństwa zalecamy zaopatrzenie mieszkań w automatische czujniki wykrywające tlenek węgla w powietrzu. Zadbajmy o bezpieczeństwo swoich bliskich!



Opole w czołówce najlepszych samorządów w Polsce!

Podczas XIII edycji Rankingu Samorządów Rzeczypospolitej stolica regionu jako jedyna w Polsce znalazła się w czołówce dwóch kategorii! Czwarte miejsce w rankingu najlepszych samorządów zostało przyznane za zrównoważony rozwój miasta, natomiast trzecie za najlepsze wykorzystanie funduszy unijnych. Nagrody podczas uroczystej gali odebrali prezydent **Arkadiusz Wiśniewski** oraz **Małgorzata Stelnicka**, naczelnik Wydziału ds. Europejskich i Planowania Rozwoju. – *To wielkie wyróżnienie dla Opola, bo to najważniejszy ranking samorządowy, a kapituła przyznająca nagrody składa się z wielu autorytetów, m.in. byłego premiera Jerzego Buzka. W rankingu znaleźliśmy się tak wysoko jako jedyna gmina z Opolszczyzny – podkreśla prezydent.*

Więcej informacji znajdziecie Państwo na stronie internetowej miasta: www.opole.pl
oraz na naszym profilu na Facebooku: www.facebook.com/MiastoOpole



80 LAT
OPOLE

Janusz Panasewicz zaprasza na powitanie 2018 roku w Opolu

Lady Pank w Sylwestra!

Zespół legenda bawić nas będzie podczas sylwestrowej nocy w Opolu. W specjalnym wywiadzie zaprasza Janusz Panasewicz!

- W wojsku śpiewał Pan w zespole Desant, stamtąd trafił do Lady Pank. Jak się to wszystko zaczęło?

- Długo by opowiadać. Jeszcze w Olecku na Mazurach szukałem swojego muzycznego miejsca. Grałem w kawiarenkach na bębnach, gitarze, śpiewałem. Byłem niespokojną duszą. Będąc w wojsku trafiłem do kapeli Desant. Choć nie było wtedy lekko, dla mnie był to bardzo ważny czas. Poznałem Andrzeja Mogielnickiego. To był początek lat 80. przed samym Lady Pank. Dużo szczęśliwych zbiegów okoliczności wpłynęło na to, że jestem tu, gdzie jestem.

- Miała być przygoda na chwilę, a zrobił się z tego zawód.

- Zespół już istniał. Były piosenki Janka Borysewicz, który razem z Mogielnickim pracował przy różnych projektach, np. z Trojanowską i Budką Suflera. Wreszcie postanowili założyć Lady Pank. Znałem obecną żonę Mogielnickiego. Ula wiedziała, że Andrzej szuka wokalisty. „Jest facet,

który zapowiada się interesująco, sprawdzicie go” – powiedziała mu. I tak do nich trafiłem. Pojechałem do Krakowa. Po około miesiącu Janek z Andrzejem zadzwonili, że zostaję z nimi. I taka to historia – po prostu byłem w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie.

- Pamięta Pan pierwszy koncert w Kaliszu?

- To było jesienią w tamtejszym domu kultury, już wyszedłem z wojska. Wszystko pamiętam doskonale. Łącznie z tym, że nie znałem wtedy wszystkich tekstów, więc było trochę zabawnie.

- Bóg dał Panu talent do grania. A kiedy Panasewicz go w sobie zauważył?

- Czuję, że wzbudzam zainteresowanie jeszcze przed Lady Pank, gdy jako piętnastolatek grałem w Olecku. Ludzie słuchali mnie, choć nie wiedzieli kim jestem.

- Hit, którego Pan się nie spodziewał, a nim został?

- Jest piosenka, na którą zupełnie nie liczyłem, a miała swoje „pięć minut”. W studio zapomnie-

liśmy nawet o tekście do niej. Napisałem go „na kolanie” w kilka minut, bo już nas wyganiali ze studia. Piosenka nazywa się „Słońcem opętani”. Nagle, wszystkie radia zaczęły ją grać. Kolejne miłe zaskoczenie, to czas kiedy nagrywaliśmy muzykę do „O dwóch takich co ukradli księżyc”. Nie spodziewałem się, że wielkim hitem zostanie „Marchewkowe pole”. To miała być tylko ilustracja do filmu. Teraz zawsze gramy tę piosenkę na koncertach.

- Pamiętam lata 80. i dwa obozy – fani Lady Pank po jednej stronie i Republiki po drugiej. To było chyba poza wami, skoro Ciechowski napisał dla was „Zostawcie Titanica”. Lubiliście się?

- Ciechowski napisał nam kilka rzeczy, m.in. właśnie Titanica. Nasze relacje były najlepsze na świecie. Dużo razem graliśmy, byliśmy z jednego pokolenia. Wiedzieliśmy co się dzieje z młodzieżą i nawet trochę ją podkręcaliśmy, ale jeszcze bardziej robiła to prasa: „jak lubisz Lady Pank, to nie możesz lubić Republiki i na odwrót”. Oni byli w biało-czarne pasy, my zaś kolorowi. Ludzie musieli się czymś zająć w tych szaro-burych czasach.

- „W tamtych czasach nie za wiele rozmawialiśmy o komunie. Ciekawiej było o ładnych dziewczuchach, że mają ładne buzie, noszą fajne ciuchy”. Tak Pan gdzieś kiedyś powiedział. Naprawdę polityka i rzeczywistość wokół mało was interesowała?

- Trochę jednak tej polityki było przy nas. Mogielnicki pisał teksty, a przy tym w klimatach politycznych czuł się jak ryba w wodzie. Proszę zwrócić uwagę, że wiele tekstów, choć napisanych bardzo dawno, świetnie pasuje do dzisiejszych realiów. Są na tyle uniwersalne, że ludzie sami sobie dopisują znaczenie.

- A tournée w USA. Różnie się o nim mówi i pisze...

- To była historia na wariackich papierach z okresu Gorbaczowa i jego „pieriestrojki”. Amerykanie szukali kogoś zza żelaznej kurtyny, kto mógłby się spodobać za Wielką Wodą. Pod uwagę brane były TSA i Republika, ale wizerunkowo ostatecznie zdecydowali się na nas. Mogliśmy tam zostać i zrobić karierę. Dostaliśmy

propozycję od Madonny na trasę z nią, ale przecież to było po stanie wojennym, zostawiliśmy rodziny... Inna sprawa, że promocja amerykańska poszła w pokazywanie nas w telewizji, ale zaniedbali granie radiowe. Zwłaszcza w rozgłośniach studenckich, które najbardziej rozkręcają młode kapele.



- Że wam się chce jeszcze nagrywać!

- Jak nie nagrywasz, to myślisz o głupotach ;)! Piosenek mamy całę szuflady, ale zawsze chcemy świeżych rzeczy. Fanom się to należy! Lubimy to robić. Z każdej płyty, a było ich ponad 20, zostaje jakaś piosenka. Kilka tygodni temu wyszła płyta „Zimowe graffiti 2”. Myślę, że w Opolu coś się z niej pojawi.

- **Dlaczego, kiedyś mieliście czas spotykać się po koncertach, poimprezować, a dzisiaj wszyscy gdzieś uciekają?**

- Zawsze byliśmy zespołem rozrywkowym i towarzyskim. Kiedyś rzeczywiście mieliśmy dla siebie nawet kilka dni, wszystkie występujące kapele znajdowały dla siebie czas. Smutne, że teraz szybko uciekamy gdzieś dalej...ale przy tempie pracy, które od jakiegoś czasu jest bar-

- Śpiewanie mimo wszystko!

- **Wrocław to według Pana rockowa stolica Polski. Śląsk to blues, Dolny Śląsk biały blues. Toruń nowofalowe granie, Szczecin awangarda. A Opole? Co o nim Pan powie?**

- Oczywiście festiwal i jego niepowtarzalny klimat. Uczciwie przyznaję się jednak, że w stolicy polskiej piosenki najbardziej lubię grać nasze koncerty. Wtedy przychodzą najbardziej zde-

klarowani fani Lady Pank. Grałem w wielu miejscach Opolu, także w Okrągłaku. Wiem, że teraz jest nowiutki. Jak dam radę, to w Sylwestra pójde zobaczyć go na własne oczy. Podobno jest tam świetna akustyka, więc może znowu uda nam się pośpiewać.

- **25-lecie świętowaliście w Opolu, 35-lecie tak samo. Teraz 800-lecie miasta i znowu Lady Pank.**

- Bardzo się cieszę. Nowy Rok przywitamy w naprawdę fajnym mieście. Dla nas to wielki zaszczyt, że otrzymaliśmy zaproszenie na wyjątkową imprezę, w wyjątkowym dla miasta roku. Przecież w Opolu mamy nawet własne gwiazdy. Od-

nieśliśmy tu wiele sukcesów, więc zawsze jest do czego wracać.

- **Kocha Pan piłkę nożną, zwłaszcza Legię. Gadocha z Legii i Robben z Bayernu. Znalazł Pan w nich podobieństwo piłkarskie. Pamięta Pan?**

- Holender ścina ze skrzydła do lewej nogi, a Gadocha robił to do prawej. Różne piłkarskie epoki, ale podobny styl i dwóch wybitnych piłkarzy.

- **Jeśli nie muzyka i Legia to co?**

- Film, teatr, kultura globalnie. Jestem na bieżąco w tematach, gdzie warto pójść, kto zrobił ciekawą płytę.

- **A co jest bardziej ekscytujące – pisanie utworu, czy potem jego śpiewanie?**

- **Wszystkiego nie zagrać...**

- Szkielet już przygotowujemy, ale potrafimy wyczuć nastrój widowni, więc podejdziemy do Sylwestra elastycznie. Zbyt wiele lat gramy, by sobie z tym nie poradzić. Wiem doskonale kiedy spokojnie pośpiewać, a kiedy przykręcić śrubę i dodać dynamiki. Obiecuję, że damy z siebie maksa!

- **Czyli życzenia noworoczne poczekają do bezpośredniego spotkania?**

- Koniecznie! Zapraszamy wszystkich Opolan i gości.





Cennik biletów:

5zł - normalny

3zł - ulgowy

1zł - Karta Opolska Rodzina

Wypożyczenie łyżew gratis

Zapraszamy nad Stawek Zamkowy

Wracamy na lodowisko

To już tradycja. Lodowisko na Stawku Zamkowym rusza 6 grudnia. Będzie czynne codziennie od godziny 9:00 do 21:00. W ubiegłym roku atrakcja ta cieszyła się ogromnym zainteresowaniem opolan.

Dużo miejsca do ślizgania

Dwa lata temu lodowisko znajdowało się na opolskim Rynku. Przed rokiem mieszkańcy opowiedzieli się jednak za jego przeniesieniem na Stawek Zamkowy. Dzięki temu powierzchnia ślizgawki została zwiększona niemal dwukrotnie, aż do 800 metrów kwadratowych. Identycznie będzie także w tym roku.

Miejsce z mistrzowską historią

Już w latach trzydziestych XX wieku na Stawie Zamkowym można było jeździć na łyżwach. W roku 1933 odbyły się na nim mistrzostwa Niemiec w jeździe figurowej na lodzie. Dobre wyposażenie infrastruktury w sztuczne oświetlenie, zaplecze sportowe, szatnie, urządzenie do nawadniania tafli pozwoliły na organizację wysokiej rangi zawodów.

Ice Marshallle pomogą

W ubiegłym roku lodowisko okazało się absolutnym hitem, bo łącznie odwiedziło je 18 726 osób. I tym razem zapraszamy wszystkich miłośników lodowej tafli. Dużych i małych, seniorów, osoby potrafiące jeździć na łyżwach oraz tych, którzy chcieliby się dopiero nauczyć. Wspaniali ICE MARSHALLE chętnie służyć będą pomocą podczas organizowanych wydarzeń i udzielą odpowiednich rad, jak bezpiecznie spędzić ten zimowy czas.

Do 18 lutego, a może dłużej

Na lodowisko zapraszamy codziennie w godzinach od 9.00 do 21.00. Nawet jeśli na dworze będzie około 14 stopni ciepła, to agregaty będą mrozić taflę lodową. Ślizgawka ma być otwarta do 18 lutego. Jeżeli warunki atmosferyczne będą sprzyjające, to działalność zostanie przedłużona.



Paweł Zatorski zachwycony Halą Widowiskowo-Sportową w Opolu obiecuje walkę o mistrzostwo świata

Gwiazdy siatkówki w Opolu

Najlepsza klubowa drużyna świata z Brazylii, świetne zespoły z Włoch i Iranu oraz mistrz Polski Zaksa Kędzierzyn-Koźle w grudniu grać będą w Hali Widowiskowo-Sportowej w Opolu o klubowe mistrzostwo świata. Wśród gwiazd wystąpi także nasz rozmówca, reprezentant Polski Paweł Zatorski.

- Nie atakuje, nie zagrywa, nie blokuje i do tego ubrany jest w strój innego koloru niż pozostali zawodnicy z jego drużyny. Któż to taki?

- Opisał pan pozycję na której gram, czyli libero. W siatkówce to zawodnik linii obrony, który odpowiada właśnie za obronę oraz przyjęcie. Większość chłopaków w mojej dyscyplinie woli oczywiście atakować, więc do tej pozycji raczej się nie garną.

- Zatem co trzeba zrobić, żeby zostać libero?

- Przede wszystkim nie... urosnąć. Dzisiaj o tyle się zmienia, że młodych chłopców już na początku kariery szkoli się jako przyszłych libero.

- A pamięta Pan, kogo wybrano najlepszym libero Klubowych Mistrzostw Świata w 2010 roku w Katarze?

- To pytanie dla mnie z gatunku tych za 100 zł! Zagrałem wtedy dobry turniej i wybrali mnie. Dawno to było, ale wspomnienia są miłe. Ze

Skłą Bełchatów zostałem wówczas klubowym wicemistrzem świata.

- No to jeszcze jedna zagadka... „Na tle swoich rówieśników Paweł dysponował dużymi predyspozycjami ruchowymi. Jest przy tym niezwykle pracowity i ambitny, a to warunek, aby osiągać sukcesy”. Kto to powiedział o Panu?

- Nie pamiętam!

- Tata...

- Faktycznie, on mógł to powiedzieć. Jestem z rodziny pedagogiczno-sportowej i te kwestie były dla rodziców ważne.

- Mama z tatą ciągnęli małego Pawła do sportu?

- Sam ciągnąłem. Inna sprawa, że hala była trochę drugim domem. Po lekcjach przychodziłem tam i czekałem na koniec pracy rodziców. Dla nas to był raj i świetna zabawa. Tak zostało do dzisiaj,

bo ja uwielbiam siatkówkę. W zasadzie rzadko przestaję o niej myśleć, lubię oglądać inne mecze, poznawać nowinki mojej dyscypliny.

- Ale siatkówka wcale nie była Pana pierwszym wyborem.

- Bo oczywiście najpierw musiała być piłka nożna...

- Tak na serio, czy chłopcy tak mają, że piłki nożnej trzeba spróbować najpierw?

- Wydawało się, że bardzo serio. Grałem w GKS Bełchatów.

- Dobrze Pan grał?

- Jak na swój wiek przyzwoicie, ale nie byłoby ze mnie Messiego ani Ronaldo.

- I co, nagle się Panu odmieniło?

- Rzeczywiście nagle. Chyba dlatego, że niemal z dnia na dzień siatkówka stawiała się w Polsce coraz bardziej popularna i mnie, młodego chłopaka, całkowicie pochłonęła. Zwłaszcza, że przecież w Bełchatowie mieliśmy ekstra drużynę. Atmosfera wokół tego sportu w tym mieście zawsze była znakomita.

- Ale od kilku lat jest Pan już ważnym graczem Zaksy Kędzierzyn-Koźle, a my spotkaliśmy się głównie po to, aby porozmawiać o zbliżającym się turnieju klubowych mistrzostw świata. Zagracie w Opolu, w nowiutkiej Hali Widowiskowo-Sportowej.

- Hala robi niesamowite wrażenie! Obiekt jest świetny i proszę mi wierzyć, że to żadna kurtuazja. Grałem na świecie w wielu halach i przed pierwszym meczem w nowym Okrągłaku czuję dreszcz emocji. Nie mam wątpliwości, że atmosfera będzie godna walki o mistrzostwo świata.

- Mam szansę na sukces?

- Mam realne szanse powalczyć o ten sukces. Wszyscy, którzy na co dzień oglądają Plus Ligę widzą, że reprezentujemy światowy poziom. Pytanie tylko, czy to wystarczy?

- W grupie zagracie z obrońcami tytułu brazylijską Sadą Cruzeiro, irańskim Sarmayah Bank Volleyball Club, w którym występuje Łukasz Żygadło oraz włoskim Cucine Lube Civitanova.

- Przeciwno Brazylijczykowi grałem w trakcie przygotowań do igrzysk olimpijskich. Szalenie groźny rywal nie tylko dla najlepszych klubów na

świecie, ale także reprezentacji narodowych. To nie przypadek, że ostatnie dwa turnieje o klubowe mistrzostwo globu zdominowali.

- Pytaliście, czy Łukasz Żygadło przyjedzie?

- Ja nie pytałem, ale wiem, że jeśli tylko to będzie możliwe, wsiądzie w najbliższy możliwy samolot i zamelduje się w Opolu.

- Wasi fani z Kędzierzyna-Koźla przyjadą na mecze eliminacyjne do Opolu?

- Bez dwóch zdań! Tym bardziej, że mają blisko, a na co dzień jeżdżą za nami dużo, dużo dalej.

- Myśli Pan, że Opole mogłoby stworzyć siatkówkę na najwyższym poziomie?

- Ja w Opolu studiowałem i to bliskie mojemu sercu miasto. Ma ogromny potencjał. Jest wiele dobrze prosperujących firm, świetnie się rozwija i jeśli tylko znajdą się chętni do inwestowania w sport na profesjonalnym poziomie, to niczego nie można wykluczyć. Jedno jest pewne – zawodnicy do takiego miasta będą chętnie przyjeżdżać.

- A myśli Pan, że mecze Zaksy, chociaż od czasu do czasu, będzie można grać w opolskiej Hali Widowiskowo-Sportowej?

- To pytanie raczej do moich szefów, ale osobiście uważam, że takie przedsięwzięcia zawsze dobrze wpływają na promocję siatkówki. Dla Opolu byłaby to oczywiście znakomita reklama tej szalenie popularnej w Polsce dyscypliny sportu. Grudniowe mistrzostwa zapewne potwierdzą, że w stolicy województwa jest świetny klimat do siatkówki na najwyższym poziomie. Trzymajcie za nas kciuki!

Grupa A, Hala Widowiskowo-Sportowa w Opolu

12 grudnia, godz. 17:30: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Sarmayah Bank, godz. 20:30: Sada Cruzeiro - Cucine Lube; 13 grudnia, godz. 17:30: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Cucine Lube, godz. 20:30: Sarmayah Bank - Sada Cruzeiro; 14 grudnia, godz. 17:30: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Sada Cruzeiro, godz. 20:30: Cucine Lube - Sarmayah Bank

Półfinały

Tauron Arena Kraków, 16 grudnia, godz. 17:30, godz. 20:30

Mecz o 3. miejsce

Tauron Arena Kraków, 17 grudnia, godz. 17:30

Finał

Tauron Arena Kraków, 17 grudnia, godz. 20:30

Szczegółowe informacje: www.kmspolska.pl



TY TEŻ MOŻESZ SIĘ ZBADAĆ!

Opole zostało objęte programem „Subregion Środkowy - Wysportowany i Zdrowy!”. Opolanie w wieku 6-18 i 45-65 lat do końca roku mogą wziąć udział w bezpłatnych badaniach przesiewowych w kierunku cukrzycy i nadwagi. I etap obejmuje badania: wzrostu, masy ciała, ciśnienia i wypełnienie ankiety. Etap II, to objęcie opieką specjalistyczną osób z czynnikami ryzyka rozwoju chorób cywilizacyjnych, a także przeprowadzenie warsztatów edukacyjnych. Badania prowadzone są w SPZOZ Centrum.

Julia Śnigórska opowiada, jak nie dać się cukrzycy

Biegiem po szczęście

Opolanka Julia Śnigórska na cukrzycę typu I zachorowała cztery lata temu. Mimo bardzo trudnych początków, dziś jest jedną z 20 osób z całego świata i pierwszą Polką w historii, która na zaproszenie koncernu medycznego wystartowała w biegu na 10 mil w amerykańskim Minneapolis.

- Dlaczego wybrałaś bieganie?

- Bo to najtańsza i najprostsza forma ruchu. Na początku nie wymaga specjalistycznego sprzętu.

- Sport lekarstwem na cukrzycę?

- Gdy po jakimś czasie zaakceptowałam chorobę i zrozumiałam, że muszę zmienić swoje życie, zaczęłam się zastanawiać od czego zacząć. Poprzez bieganie zaczęło spadać zapotrzebowanie na insulinę. Mniej sobie jej podawałam, mogłam nawet coś podjeść. Dla mnie to było jak gwiazdka z nieba. Fakt, że jesteśmy chorzy i musimy brać insulinę nie oznacza, że mamy mieć gorszą jakość życia.

- Mocno się zaangażowałaś. Pokonujesz dystanse 10 i 15 km i stajesz na podium.

- Z maratonem jeszcze czekam. Myślę, że już teraz byłabym w stanie go przebiec, ale dawkuję

sobie szczęście. Znajomi już mi czasem nie wierzą, kiedy mówię, że tym razem nie będzie dobrego czasu, bo cukry szalały, nie najlepiej się czuję, itp. A potem okazuje się, że jest medal. Biegi dają mnóstwo adrenaliny, jest tak fantastyczna atmosfera, że dostaje się ogromnego kopa i rzeczywiście w swojej kategorii łapię się na podium. To mi daje dużą satysfakcję. Tym bardziej, że rywalizuję ze zdrowymi osobami i potrafię być od nich lepsza!

- Zwykle wybierasz biegi w regionie, ale ostatnio zrobiłaś wyjątek i poleciałaś aż do Stanów!

- Firma produkująca pompę insulinową szukała biegaczy z całego świata w ramach programu Metronic Global Champions. Chodziło o osoby, które używają sprzętu ratującego życie, mające jakieś schorzenie. Z rozrusznikami serca, zastawkami,

stymulatorami mózgu. Wybrano 20 osób, które zaproszono do biegu w maratonie lub na 10 mil w Minneapolis, gdzie firma ma siedzibę. Trzeba było wysłać zgłoszenie, napisać o sobie. Nie sądziłam, że się uda, a jednak zostałam wybrana. Mogłam też zabrać swojego partnera biegowego. Byliśmy w Stanach tydzień.

- Byliście jedyną parą z Polski?

- Tak, w dodatku jedyną, która kiedykolwiek wzięła udział w tym programie. Zdziwiłam się, kiedy ktoś nas pytał ile razy próbowaliśmy – niektórzy starali się cztery lata. Trudno było mi uwierzyć, że ktoś zabiera nas na wycieczkę i każe tylko biegać. Zupełnie nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, co naprawdę na tym zyskamy.

- Było emocjonalnie?

- Poznaliśmy wspaniałe osoby. Niektóre po zawałach, wylewach, a większość – całe życie uprawia sport. Siedem osób, które poznałam to diabetycy. Co ciekawe, często zaczęli biegać, gdy się dowiedzieli, że mają cukrzycę.

- Utrzymujecie nadal kontakt?

- Tak. Nawet małżeństwo ze Szwecji zaprosiło mnie z mężem w maju na największy na świecie maraton do Göteborga. Mimo że wszyscy byliśmy ze sobą cztery dni, to staliśmy się jak rodzina.

- Jak dowiedziałas się, że jesteś diabetykiem?

- Zaczęłam się gorzej czuć. Miałam bardzo duże pragnienie, którego nie byłam w stanie ugasić. Mogłam wypić nawet zgrzewkę wody dziennie, a dalej chciało mi się pić. Podobnie było z jedzeniem – byłam ciągle głodna, a w dwa miesiące schudłam około 10 kg. I to nieustanne zmęczenie... Wstawałam rano i nie miałam na nic siły. Czasami nawet płakałam, kiedy miałam iść do pracy albo na uczelnię.

- Stwierdziłaś, że coś jest nie tak.

- Zrobiłam badania krwi. Wszystko było niby w porządku, OB miałam lekko podwyższone i zastanawiałam się co jest grane. Wszystkie symptomy wpisałam w Google i wyszło mi, że to cukrzyca. Zapytałam mamę, czy ktoś w rodzinie chorował, ona zaprzeczyła i mówiła, że wymyślam.

- Mimo to sprawdziłaś poziom cukru we krwi.

- Wyniki miałam odebrać dwa dni później, ale po godzinie zadzwoniono do mnie z przychodni, że jest stan zagrożenia życia i muszę się szybko udać

do najbliższego szpitala. Okazało się, że to cukrzyca typu I. Zostałam w szpitalu dwa tygodnie.

- Byłaś już trochę na to przygotowana?

- Nic nie wiedziałam na temat choroby. Pierwsze skojarzenie – ok, nie będę jeść słodczy i sprawa załatwiona. Ale wyszło na to, że to jakieś klucie, podawanie insuliny i że nie da się tego wyleczyć! Dostałam dwumiesięczne L4, wróciłam do domu i zostałam z tym sama. W szpitalu tłumaczyli podstawy jak sobie radzić z chorobą, ale ogrom tych wszystkich informacji na początku mnie przytłoczył. Wpadłam w depresję. Przez dwa tygodnie nie wychodziłam z łóżka. Leżałam, oglądałam telewizję, płakałam, nic nie mogłam zjeść.

- Uświadomiłaś sobie, że to się dzieje naprawdę.

- Dziwnym momentem było wyjście do sklepu. Stałam przed półkami i stwierdziłam, że właściwie nie mogę nic jeść. Nie wiedziałam co mogę, czego nie, w jakiej ilości i jak sobie do tego podawać insulinę. Byłam przerażona. Musiałam się oduczyć schematów i nauczyć funkcjonować na nowo. Z dnia na dzień trzeba było się przestawić i przyzwycząić do myśli, że już nie będę zdrowa, a trzeba iść dalej.

- Ale cukrzyca to nie wyrok.

- To prawda, ale nie można jej bagatelizować. Są tygodnie, że cukry się trzymają na odpowiednim poziomie. Mogę robić co chcę i właściwie nie zastanawiam się nad mierzaniem cukru, ile co ma węglowodanów, białek i tłuszczów – co się stało nawykiem. Ale nadchodzi czasem taki mrok i myślę: dlaczego ja? Są lepsze i gorsze dni, ale da się z tym żyć.

- Co zmieniło się „na plus”, oprócz tego, że zaczęłaś biegać? Czego nauczyła cię choroba?

- Bardziej świadomie jem. To nie jest tak, że mam jakąś specjalną dietę – każdy powinien jeść zdrowo. Oczywiście unikam produktów z wysokim indeksem glikemicznym, czyli tych podbijających nam cukier. Ludzie w pracy czasem mi zazdroszczą, że mam fajną sałatkę, bo przecież zwykle zabieramy bułkę z szynką, na obiad wypad do knajpy na kotleta i jest super. A przecież to u wszystkich działa tak samo – zdrowo się odżywasz – lepiej się czujesz i wyglądasz. ■

YACHOTEKA



Wrześniowa Yachoteka na Rynku w Opolu była wstępem do wydarzenia, jakim będzie 26. Yach Film Festiwal.
Foto: YACH

YACH PASZKIEWICZ

produkcją teledysków zajął się w 1990 r. Stworzył ich ponad 400. Swój pierwszy wideoklip wykonał kamerą 8 mm dla zespołu Oci Czarne do piosenki „Kryminal”. Kręcił wczesne teledyski Elektrycznych Gitar, m.in. „Głowy Lenina” oraz wideoklip zespołu „Kat” – jeden z niewielu w ich karierze. Współpracował m.in. z De Mono, Kul-tem, Kazikiem Staszewskim, Apteką, Maciejem Maleńczukiem, Wojciechem Waglewskim, Hey, Budką Suflera, Formacją Nieżywych Schabuff, Big Cycem, Czarno-Czarnymi oraz Majką Jeżowską.

Zapraszamy na Yach Film Festiwal

Stolica polskich wideoklipów!

Zbliża się 26. Yach Film Festiwal, czyli święto polskich wideoklipów. Tegoroczny festiwal startuje 8 grudnia i odbędzie się po raz pierwszy w Opolu! Gospodarzem wydarzenia będzie Muzeum Polskiej Piosenki.

Strzał w dziesiątkę

Yach Film Festiwal to wydarzenie niezwykle. Od pierwszej edycji za cel obrało sobie uchwycenie tego, co dzieje się na polskim rynku muzycznym oraz uhonorowanie najciekawszych i przełomowych prac. Festiwal jest także świadectwem niezwykłego tempa i bogactwa przemian, jakim podlega sztuka tworzenia teledysków w Polsce. - *W tym roku na statuetki mają szansę twórcy kilkuset obrazów. Z roku na rok liczba ta wzrasta. Pamiętam, że w 1989 r. mieliśmy zgłoszenia od 44 osób, a teraz średnio 300 - 400. To dowód na to, jak dynamicznie nasz festiwal się rozwija, a wraz z nim zainteresowanie* - mówi **Yach Paszkiewicz**, twórca Yach Film Festiwal.

Szukamy najlepszego teledysku 2017

Punktem kulminacyjnym wydarzenia jest konkurs, w którym wybierany jest najlepszy polski teledysk, wyprodukowany w ciągu 12 miesięcy poprzedzających festiwal. Nagrodą główną jest Grand Prix za najlepszy teledysk 2017 roku. Przyznane zostaną także wyróżnienia w kategoriach: reżyseria, montaż, zdjęcia, scenariusz, plastyczna aranżacja przestrzeni, kreacja aktorska, animacja oraz Drewniany Yach. - *Po pewnym czasie zabytki polskiej kultury, a do takich należy kilkadziesiąt wybitnych prac w dziedzinie polskiego wideoklipu, trzeba oddać do muzeum* – wspomina Yach Paszkiewicz. - *Pojawił się więc pomysł, by festiwal*

robić w Opolu, w idealnym ku temu miejscu jakim jest Muzeum Polskiej Piosenki – dodaje. W jury festiwalu zasiadają: **Yach Paszkiewicz**, **Jan Komasa** (jeden z najzdolniejszych i najczęściej nagradzanych filmowców młodego pokolenia), **Tomasz Żąda** (dziennikarz muzyczny) oraz **Łukasz Rusinek** (zajmuje się tworzeniem grafiki i animacji).

Opolanie mają głos

Po raz pierwszy w historii festiwalu, swój ulubiony teledysk wybiorą mieszkańcy Opola. Dotychczas festiwal organizowano w Bydgoszczy i Gdańsku, ale w tym roku przeniesiono go do Opola. - *Główną korzyścią dla Opola jest sam fakt, że festiwal z 25-letnią tradycją wpisze się w „festiwalową” mapę miasta. Dla Muzeum Polskiej Piosenki współorganizacja imprezy, to oczywiście prestiż i szansa na wzbogacenie zbiorów o kilkaset wideoklipów rocznie* – mówi **Jarosław Wasik**, dyrektor Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu. Miasto i MPP pokryją częściowo koszty przedsięwzięcia, jednak przede wszystkim muzeum udostępni

swoje wnętrza, sprzęt i częściowo zapewni ekipę do zrealizowania festiwalu. Otwartość Muzeum na tego typu przedsięwzięcia była sygnałem dla Roberta Sojki z Netroom.Pro i „Yacha” Paszkiewicza, organizatorów Yach Film Festiwal. Stąd pomysł na współpracę, która zaczęła się od Yachoteki, czyli przeglądu nagrodzonych wideoklipów z ostatnich 25 lat. Wydarzenie towarzyszyło tegorocznemu 54. KFPP. Nie bez znaczenia jest też to, że „Yach” Paszkiewicz - reżyser, autor setek teledysków i współtwórca festiwalu zachwycił się Muzeum

Polskiej Piosenki. Stwierdził, że festiwal czekał wiele lat na takie miejsce: nowoczesne, multimedialne, ale przede wszystkim dedykowane polskiej piosence.

Bardzo bogaty program

W ramach 26. Yach Film Festiwal, 14 września 2017 r., na opolskim rynku wystartowała cykliczna impreza pn. Yachoteka. Ojciec polskiego teledysku Yach Paszkiewicz wraz z dziennikarzem radiowej Trójki **Tomaszem Żądą** opowiadali o tym, co działo się z polskim teledyskiem wczoraj, dziś i co czeka go w przy-



PHOTOGRAPHY

ANNA ŁUKASZEWICZ

szłości. Zaprezentowali dorobek Yach Film Festiwal na przestrzeni 25 lat. Pokazali najlepsze obrazy filmowe w połączeniu z dobrą, polską muzyką, artystów, którzy mieli największy wpływ na ich rozwój, a także ogłosili konkurs na najlepszy teledysk 25-lecia. W programie 26. Yach Film Festiwal przewidziano m.in. spotkania z twórcami, nocne zwiedzanie Muzeum Polskiej Piosenki, warsztaty tworzenia teledysków, panel dyskusyjny i uroczystą galę, podczas której wręczone zostaną nagrody.



Prezydent Opola podjął ważną decyzję w sprawie stadionu

Nowoczesny, piękny i nowy

Prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski zarezerwował w budżecie miasta na 2018 rok pieniądze na opracowanie koncepcji nowego stadionu miejskiego. Przeprowadzony zostanie ogólnopolski konkurs na bryłę stadionu. W ten sposób otwiera się droga do budowy nowoczesnego obiektu w naszym mieście, o czym szczegółowo opowiada Prezydent.

KONKURS NA KONCEPCJĘ STADIONU

– Zaproponowałem, aby nie wybierać przypadkowego wykonawcy, który w przetargu zaproponuje najniższą cenę. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich chciałbym zorganizować duży, ogólnopolski konkurs na koncepcję, a następnie zwycięskiej pracowni powierzyć przeprowadzenie dokumentacji stadionu. Władze klubu akceptują takie rozwiązanie. Stąd decyzja, aby w budżecie miasta wpisać pieniądze na przeprowadzenie tego konkursu, czyli około 200 tysięcy złotych.

WIELKOŚĆ

– Nowy stadion powinien mieścić około 10 tysięcy kibiców. Aktualnie na Odrę przychodzi ich około 3 tysięcy. Pamiętajmy, że chcemy wybudować obiekt na wiele lat. Ma być wizytówką. Stąd działa zespół roboczy, który pracuje nad ustaleniem warunków przegowych – pojemności stadionu, lokalizacji etc. Potrzebna jest rozważa. Musimy pamiętać, aby nie zbudować zbyt dużego i zbyt drogiego obiektu,

bo to będzie oznaczało potem mniej pieniędzy na Odrę. A klub radzi sobie coraz lepiej, szefowie stawiają coraz ambitniejsze i coraz wyższe cele. Nie jest wykluczone, że Odra na wiele lat zagości w elicie polskiej piłki klubowej. A do tego potrzebny jest nowoczesny stadion.

LOKALIZACJA

– Kibice mają ogromny sentyment do lokalizacji przy ulicy Oleskiej 51. Stadion w tym miejscu powstał dziesiątki lat temu. Jest kilka rozwiązań branych pod uwagę, ale na konkrety jeszcze za wcześnie. Jestem zwolennikiem budowania porządnie i na wiele lat. Pozorne oszczędzanie potem się przekłada na kłopoty. Miasto stać na sfinansowanie obiektu, ale nie stać nas na fanaberie i przepłacone projekty.

– W tej chwili przeznaczymy około 200 tysięcy zł na konkurs. Potem będziemy zabezpieczać kolejne środki. To oczywiście będzie wysiłek dla miasta, ale rozłożymy go na lata. Jeśli jednak mamy budować markę Opola, to oczywiście wyniki Odry Opole są tego ważnym elementem. A te są kapitalne!



14 grudnia niezwykła projekcja dokumentu o niezwykłym artyście

Młynarski. Piosenka finałowa

Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu zaprasza 14 grudnia 2017 r. o godz. 18.00 na projekcję filmu „Młynarski. Piosenka finałowa” w reżyserii Alicji Albrecht. Gościem spotkania będzie syn poety Jan.

Plejada gwiazd o gwieździe

Dokument jest przede wszystkim ostatnim, bardzo osobistym, szczerym wywiadem z bohaterem. Film dopełnia ponad 30 wypowiedzi jego najbliższych przyjaciół, między innymi: Janusza Gajosa, Janusza Głowackiego, Włodzimierza Korcza, Ewy Bem. Opowiadają także ci, którzy z nim tworzyli i dla których tworzył: wybitni kompozytorzy, aktorzy, piosenkarze. Te niezwykle uczciwe opowieści o Młynarskim zbudowały portret niezwykłego artysty, ale też człowieka z wyraźnym pęknięciem, zmagającego się z ludzkimi słabościami.

Cieszę się, że mi zaufał

Reżyserką i autorką scenariusza jest Alicja Albrecht. Przez lata związana z TVP, zrealizowała kilkadziesiąt autorskich dokumentów nagradzanych na festiwalach, między innymi: „Socjalizm lub śmierć”, „Rosja

proroków czyli czas pokuty”, „I to, że nie opuszczę Cię aż do śmierci”, „Dziecko z katalogu”, „Maria”. Z Wojciechem Młynarskim poznała się w latach 90. podczas realizacji filmu również o nim („Jeszcze gram w zielone”). - *Intuicja dokumentalistki odpowiedziała mi, że muszę wrócić do tego geniusza jeszcze raz, i że mam niewiele czasu. Cieszę się, że mi jeszcze raz zaufał* – mówi reżyserka. Zdjęcia do filmu realizował **Tadeusz Kieniewicz**, wnuk Młynarskiego, za dźwięk odpowiadał **Remigiusz Botiuk**, a zmontował go **Maciej Szydłowski**.

Pierwszy raz w Opolu

Film miał premierę 3 listopada 2017 r. W Opolu dotąd nie był pokazywany. Bilety kosztują 12 zł (normalny) i 10 zł (ulgowy), do kupienia w kasach NCPP (Amfiteatr) oraz na stronie bilety.muzeum-piosenki.pl.



W nowy rok z najwyższym w historii budżetem

Ponad miliard robi wrażenie!

Rekordowe 1 mld 110 mln złotych – to budżet Opola w 2018 roku. Jeszcze nigdy w historii, miasto nie dysponowało takimi pieniędzmi! Dla porównania, w 2014 roku w kasie stolicy regionu było prawie dwukrotnie mniej (630 mln).

Wielozadaniowy i obywatelski

Tak duży budżet oznacza duże możliwości. Aż 35 proc., czyli blisko 340 mln zł przeznaczone będzie na inwestycje. - To jest budżet wielozadaniowy i obywatelski. Nie tylko najwyższy w historii miasta, ale i zrównoważony. Cały czas uważamy też na zadłużenie, które procentowo praktycznie się nie zmienia – podkreśla prezydent Arkadiusz Wiśniewski. - Najwięcej przeznaczymy na oświatę, transport i pomoc społeczną – dodaje.

Nowe dzielnice też w planach

Sporą część wydatków stanowią inwestycje drogowe. Ważnym, o sporej skali, zadaniem będzie przebudowa skrzyżowania ulic Oleskiej, Nysy Łużyckiej i Batalionów Chłopskich, która rozpocznie się w 2018 roku. Na ten cel zarezerwowano ponad 20 milionów złotych. Koszt całego zadania, to ponad 180 mln zł, ale miasto zdobyło na tę przebudowę dofinansowanie unijne. Szeroko pisaliśmy

o tym w poprzednim numerze. Nad Kanałem Ulgi powstanie kładka, a przy Dworcu Zachodnim – centrum przesiadkowe. Kładka wiodąca na Wyspę Bolko doczeka się przebudowy. Wyremontowana zostanie również droga w Żerkowicach (8 mln zł) oraz kontynuowane będą prace na ulicy Niemodlińskiej. Ruszy budowa obwodnicy Piastowskiej (od węzła Niemodlińska do obwodnicy północnej). Rozbudowany zostanie układ komunikacyjny na terenach inwestycyjnych - w Opolu Wrzosek i Sławicach. Poprawiony będzie dojazd do bloków TBS przy Koszalińskiej i alei Solidarności. Oprócz tego przebudowane zostaną chodniki (17 mln zł), a rowerzyści doczekają się nowych ścieżek rowerowych (3 mln zł). W dalszym ciągu wymieniane będzie oświetlenie ulic.

Ładniejsze place, ulice i zabytki

Blisko 86 mln zł przeznaczono na nowoczesne autobusy i system dynamicznej informacji pasażerskiej – to w ramach dalszej realizacji projektu

„Czysta komunikacja publiczna”. Nowy blask zyska ulica Krakowska, która będzie poddana rewitalizacji, na co miasto wyda około 30 mln zł. Prawie 8 mln zł zarezerwowano na remont placów miejskich (pl. Jana Pawła II i św. Sebastiana). Odnowiony będzie Zamek Górny i jego okolice. Za około milion złotych powstanie studio nagraniowe w Muzeum Polskiej Piosenki.

Będą nowe mieszkania

Zaplanowano też II i III etap rozbudowy Parku Naukowo-Technologicznego. Obiekt będzie poszerzony o halę produkcyjną do wynajęcia dla firm skupionych w PNT oraz nowych inwestorów. Na ten cel jest w budżecie blisko 16 mln zł. Miasto zainwestuje również w grunty i nieruchomości (ponad 8 mln zł). Nowe mieszkania powstaną m.in. przy ul. Kaliskiej. Szkoły również nie zostaną pominięte. Sporo pieniędzy zaplanowano na budowę boisk – 5 mln zł oraz na wsparcie m.in. kształcenia zawodowego. Prawie 26 mln zarezerwowano na rozwój sfery obywatelskiej. W tę kwotę wpisują się: budżet obywatelski, pieniądze dla rad dzielnic, zaadaptowanie kamienicy przy ul. Damrota na Centrum Aktywności Obywatelskiej, czy też fundusze na dotacje i konkursy.



Analizując wydatki według sektorów, blisko 300 mln zł przeznaczono na transport, 290 mln zł na oświatę, a 163 mln zł na opiekę zdrowotną i społeczną. Zadłużenie Opola w 2018 roku będzie wynosiło około 350 mln złotych, czyli 36 procent wartości budżetu – tak jak w 2014 roku. Deficyt wyniesie 133 mln zł.



Bartek „Woytazz” Wojtkowski

student dziennikarstwa na Uniwersytecie Opolskim. Pochodzi z Brzegu. Od 10 lat choruje na zespół Tourette’a. Angażuje się w akcje mające na celu propagowanie wiedzy o tej chorobie. Jest autorem internetowych projektów: „Mam Tourette’a i mi z tym dobrze” (FB) oraz „Woytazz vs Rapgra” (YT).

Mimo że, czyli pozytywnie zakręcony Bartek „Woytazz” Wojtkowski

Mój kumpel Tourette

Giza, Ruciński czy Lodkowski – najlepsi polscy stand up-erzy wyśmiali go publicznie podczas roastu na deskach Teatru Kochanowskiego w Opolu. Sam o to poprosił! Bartek „Woytazz” Wojtkowski to dziwak? A może śmiałek? Nie każdy swoją chorobę odważyłby się nazywać „kumplem”. W tym przypadku chodzi wręcz o cały zespół „kumpli”. Zespół Tourette’a.

- Pozwoliłeś się publicznie zlinczować. Warto było?

- Zebrała się elita, zrobiła ze mnie pośmiewisko. A ja się odgryzłem. Była świetna zabawa, nie zabrakło ostrych tekstów. Dla mnie to spełnienie marzeń - siedzieć tam w tym fotelu.

- Okazja do roastu była szczególna. Ale nie wszyscy wiedzą co to jest ten roast.

- Najkrócej to komedia sceniczna, przeciwieństwo benefisu. Polega na występie zaproszonych gości, którzy wygłaszają obraźliwe monologi, często wulgarne, w kierunku głównego bohatera, ale i siebie wzajemnie. A co do okazji, to kiedy pięć lat temu ruszałem z projektem o zespole Tourette’a, wiele osób mówiło, że bym dał sobie na wstrzymanie. Dobrze, że nie posłuchałem. Nie można oczywiście zapomnieć o tym, że roast był charytatywny – dla Laury Biel zebraliśmy ponad 10 tys. zł.

- Zawsze miałeś do swojej choroby taki dystans?

- Nie. Pojawił się z czasem. Choruję od 12. roku życia.

Zacząłem się od sepsy typu B, następnie zaraziłem się gronkowcem, który potrafi dokonać spustoszenia w układzie nerwowym i wywołać zespół Tourette’a. Tak było w moim przypadku. Nie chciałem wychodzić do ludzi, do szkoły, bałem się sam siebie – tych tików. Przełamałem się w technikum.

- A co było impulsem?

- Podczas wakacji policjanci chcieli mnie źle potraktować z racji tego, że mam tiki. Doszło do starcia słownego. Nie mam im tego za złe, bo nie każdy musi wiedzieć o zespole Tourette’a. Funkcjonariusze oficjalnie przeprosili mnie, zostali też przeszkoleni na odprawach w tym temacie. Po tym zajściu usiadłem z kolegą z technikum na ławce i powiedziałem: „Wiesz co, mam Tourette’a i mi z tym dobrze”.

- I ruszyłeś z projektem.

- Ruszyłem z projektem, miał dać mi satysfakcję, był zgodny z moimi zainteresowaniami, ale dotarł do

innych, uświadamiał, że jest taka choroba. Zrobiłem wywiad z kasjerem z Żabki, potem w Brzegu poznałem Natural Dread Killaz, następnie pojechałem do PaXona i spotkałem się z kilkoma raperami, z którymi nagrywałem rozmowy. W międzyczasie zaczęły się tym interesować różnego formatu telewizje. Oprócz tego, że ludzie dowiadawali się kim jest Bartek Wojtkowski i dlaczego się telepie, to wewnętrznie zacząłem akceptować sam siebie.

- I poszedłeś za ciosem. Teraz skupiasz się też na innych działaniach.

- Jeśli chodzi o wywiady, którymi nadal chcę trafiać do społeczeństwa z wiedzą o zespole Tourette'a, dodatkowo skupiam się na „Woytaz vs Rapgra”. Z artystami rozmawiam o ich karierach, a na koniec wspominam o chorobie. Angażuję się też w inicjatywy, których nie jestem autorem, ale stanowią ich część. Być może wkrótce znów ruszy projekt Polskiego Stowarzyszenia Syndromu Tourette'a.

- Do tej pory były dwa: Tourette de Pologne i Z Tourettem po Polsce.

- Z tym pierwszym było zabawnie, bo wszyscy kojarzyli to jako Tour de Pologne i gdzie nie pojechalіśmy ludzie byli zdziwieni, bo myśleli, że spotkają kolarzy. Mocno się też angażuję w wolontariat.

- Prowadzisz co jakiś czas wykłady, na przykład na uczelni.

- Są to spotkania edukacyjno-motywacyjne, trochę z domieszką stand upu. Raczej niestandardowe wykłady i ludzie nie zasypiają. Zresztą trudno byłoby im zasnąć, bo... drę ryja. Opowiadam o życiu z tą chorobą, obalam mity. Dwa lata z rzędu wystąpiłem też na Woodstocku.

- Bałeś się wejścia na scenę?

- Odnajduję się na niej, przed mikrofonem. Podczas występów mam znacznie mniej tików, a poza tym lubię, gdy dookoła mnie dużo się dzieje. Dodaje mi to pewności siebie, a czasem brakuje mi jej tak na co dzień. Zdarzają się czasem sytuacje, kiedy ludzie mnie wytykają, wysmiewają. Podczas występu słuchają, bo chcą słuchać.

- Wspomniałeś o mitach, które funkcjonują na temat zespołu Tourette'a.

- Ludzie myślą, że to głównie przekleństwa, wyzwalka i plucie. A przecież jak tutaj siedzimy, to jeszcze ani razu cię nie wyzwałem. To jest najrzadszy objaw tików w tej chorobie, występuje u 10-15% osób. Najczęściej

to zniekształcone słowa. Tak samo mitem jest, że ze społem Tourette'a można się zarazić przez ślinę czy drogę płciową. To choroba genetyczna. U niektórych Tourette'a trudno dostrzec.

- Ale jesteś bardzo pozytywną osobą, więc pewnie i zabawne historie się zdarzają.

- Kiedyś poszliśmy z kumplem do jednego z wrocławskich klubów. Mówi: „chodź Woytaz potańczyć”. Ja się opierałem, ale poszliśmy. Były tam trzy dziewczyny, które ciągnęły nas, żebyśmy poszli się z nimi bawić. Kolega powiedział, że jestem dziennikarzem. One zapytały, jak to się zaczęło. Odpowiedziałem, że mam zespół Tourette'a. Wtedy jedna z nich się rozplakała, przytuliła mnie i zapytała, ile mi jeszcze życia zostało.

- Dlaczego nie lubisz klubów?

- Bo jakoś nigdy nie było mi dane potrafić tańczyć. Kilka razy próbowałem i te moje tiki wyglądały lepiej niż ten taniec, ludzie mi kibicowali, ale nie zdawali sobie sprawy, że to nie były zamierzone ruchy. Dałem więc sobie spokój.

- Tourette'a traktujesz jako słabość czy wręcz przeciwnie – przecież dzięki niemu jesteś tu, gdzie jesteś?

- Największą wadę przekulem w zaletę. Przed rostem śmiałyśmy się, że jestem jak mój kolega Staff z Brzegu, który występuje z Bednarkiem – gdyby nie

zespół, nic bym nie osiągnął. Znajomi mówią, że gdyby mi ktoś zabrał Tourette'a nie byłbym tą samą osobą. To mój znak rozpoznawczy. Żyję z nim już 10 lat. To trochę mój kumpel.

- I naturalny selekcyjner znajomych.

- Przez to co robię pojawia się mnóstwo znajomych, ale oni po jakimś czasie znikają i zostają ci prawdziwi. Nie wszyscy to wytrzymują – Tourette to nie tylko tiki, ale też stany lękowe, wahania nastroju.

- Gdzie chcesz zająć ze swoim kumplem?

- Chciałbym napisać książkę. Uzmysłowić ludziom, że cokolwiek zdarzy nam się w życiu, to trzeba się z tym zmierzyć, wyciągnąć wnioski i wydobyć plusy. Drugim projektem jest założenie fundacji wspierającej młode, utalentowane osoby. Były już prowadzone rozmowy na ten temat przez mojego tatę, który niestety odszedł w tym roku. Chciałbym wrócić do tego i za jakiś czas powołać fundację jego imienia. To plany wymagające dużo pracy i zaangażowania, ale wierzę, że zakończą się sukcesem.





Puchar Narodów - Strongman 20 sierpnia 2017



Wojtek Mazolewski Quintet i Goście 19 maja 2017



Eksplzja Rytmów 14 sierpnia 2017



Fiesta Balonowa 18-20 maja 2017



Weekend Dobrej Energii 20-21 maja 2017



Opolska Noc Kabaretowa 2 września 2017



Międzynarodowy Turniej Rycerski
29 kwietnia - 1 maja 2017



Inscenizacja - Król Jan Kazimierz w Opolu
18 maja 2017



Święto Wojciechowe 21-23 kwietnia 2017



800
LAT
OPOLA

Jubileuszowy 2017 rok dobiega końca.
Oto nasze podsumowanie w krótkiej fotorelacji.
Tak się bawiliście w ramach 800-lecia Opola!



Międzynarodowa Konferencja Naukowa
15-17 marca 2017



Wielka Parada Historyczna 16 września 2017



Inscenizacja - Narodziny miasta 1 października 2016



Wielki Test Wiedzy Opole 800 20 kwietnia 2017



Odsłonięcie popiersia Junony



Odsłonięcie fontanny - poidło końskie



Książki - wymiana

Budżet Obywatelski Opola 2018 inny niż wszystkie

Opolanie wybrali

Ławeczki z ładowarkami do telefonów, piękny neon, inicjatywy rowerowe, dwujęzyczny przewodnik po mieście. To tylko kilka z wielu zadań, które wygrały w Budżecie Obywatelskim na 2018 rok.

Na zmiany trzeba mieć odwagę...

Od trzech lat w Opolu realizowany jest Budżet Obywatelski. Niezmiennie mieszkańcy mają do dyspozycji kwotę 2 500 000 zł. Zmienia się za to katalog zadań zgłaszanych przez opolan. Do projektów dużych i małych dołączono zadania mikro o wartości do 10 000 zł. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem mieszkańców, co nie dziwi, ponieważ często wiązały się one z niewielkimi wydatkami, za to dotyczyły realizacji ważnego działania. Zmienił się również sposób głosowania. Oczywiście mieszkańcy nadal mogli oddawać głosy w formie elektronicznej lub papierowej. Jednak,

aby zagłosować w tradycyjny sposób, trzeba było osobiście zgłosić się do lokalu wyborczego. Strzałem w dziesiątkę okazało się wprowadzenie do procedury głosowania funkcji mężów zaufania. Zadanie to wykonywali społecznicy, przedstawiciele: rad dzielnic i organizacji pozarządowych, a także studenci i wolontariusze. Ich zadaniem było czuwanie nad formalną stroną głosowania i wyjaśnienie mieszkańcom - w razie potrzeby - zasad głosowania. Centrum Dialogu Obywatelskiego zrekrutowało ponad 100 osób, które społecznie wsparły Ratusz w tych działaniach. Za zaangażowanie mężowie zaufania otrzymali od Prezydenta Opola Arkadiusza Wiśniewskiego gorące podziękowania.

Opole sportem i zdrowiem stoi

Budżet Obywatelski jest mechanizmem, dzięki któremu mieszkańcy Opola mają bezpośredni wpływ na wydatkowanie części budżetu miasta. W tej edycji głosujący postawili na niezwykle ciekawą różnorodność i wszechstronne działania. W 2018 roku zostanie zrealizowanych łącznie 18 zadań. Wśród czterech projektów dużych, mieszkańcy wybrali dwa zadania związane z infrastrukturą rowerową: Rozwój Infrastruktury rowerowej oraz Rowerowe Opole – bezpieczne trasy rowerowe w Centrum. Znalazło się również zadanie wzmacniające zaplecze klubu sportowego działającego na rzecz Opola oraz montaż miejskich toalet samoobsługowych.

Bardzo ciekawe projekty zwyciężyły w kategorii zadań małych. Zielone ogródki z ławeczkami – wykonane z drewna, które mają spełniać funkcję odpoczynku czy sprzyjać przyjacielskiej pogawędce. Turnieje piłkarskie dla dzieci i dorosłych – to przykład zadania międzypokoleniowego, ale też potwierdzającego, że „Opole sportem i zdrowiem stoi”. Podobnie zresztą jak w przypadku ogólnodostępnych zajęć sportowych (to zadanie zajęło trzecie miejsce wg liczby głosów mieszkańców). Hitem okazało się zadanie polegające na montażu w Opolu ławeczek solarnych z Wi-Fi i ładowarkami do telefonów, przy których zamontowane będą stojaki na rowery.

Neony w Opolu

Ku ogromnej radości wnioskodawców, w kategorii zadań mikro, wygrało aż 10 projektów.

Zdecydowanym zwycięzcą okazało się zadanie pn. Neony w Opolu – rozświetlamy miasto przy Centrum Kultury Oleska 45. Powstanie również interaktywna mapa Opola, czyli dwujęzyczny przewodnik po mieście wielu kultur (język polski i niemiecki). Inne, to punkt wymiany książek – mechanizm, który znany jest na całym świecie i sprawdza się w wielu polskich miastach. W zadaniach mikro, co najmniej kilka z nich dedykowanych jest osobom starszym: opaski medyczne dla Opolan gwarantują ich bezpie-

czeństwa, fitness medyczny seniorów – poprawa jakości życia oraz joga w amfiteatrze. Wygrały również zadanie o charakterze historycznym – Piknik Piastowski, czy kulturalnym – Alternatywne koncerty w Miejsu X.

Przejrzystość na każdym etapie

Chcąc dzielić się z mieszkańcami Opola kolejnymi etapami realizacji zadań, co miesiąc na stronie www.opole.pl pojawia się zbiorczy raport opisujący postępy prac. Na każdym etapie działania, wydziały



Opaska medyczna

współpracując z wnioskodawcami zwycięskich zadań. W każdej chwili można również kontaktować się z koordynatorem Budżetu Obywatelskiego, czyli Centrum Dialogu Obywatelskiego mailowo: ngo@um.opole.pl bądź telefonicznie 77 44 61 573.

Dziękujemy!

Mnóstwo osób dokładało wszelkich starań, abyśmy mieli poczucie dobrze wykonanego zadania i aby nie było westchnienia zawodu. Dziękujemy mieszkańcom za ich aktywność i kreatywność. Dziękujemy pracownikom Urzędu Miasta Opola, społecznikom, przedstawicielom rad dzielnic, organizacji pozarządowych, szkół i jednostek miejskich. Dziękujemy wolontariuszom, którzy jak zawsze byli z nami. Dziękujemy również mediom za bieżący i rzeczowy przekaz.

Zdjęcia z ubiegłorocznej Gali, którą współorganizowały Urząd Miasta Opola, Opolskie Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych i Opolskie Centrum Demokracji Lokalnej.



Wolontariusze wnoszą radość do życia wielu mieszkańców Opola!

Bez nich ani rusz!

5 grudnia to święto wszystkich wolontariuszy. Także tych działających w Opolu. Gala z tej okazji odbędzie się pod Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Opola Arkadiusza Wiśniewskiego.

- Przygodę z wolontariatem zaczęłam w Opolu jeszcze podczas studiów. Chciałam szybko poznać nowych ludzi, nie tylko studentów. Nie przypuszczałam, że ci ludzie staną się dla mnie drugą rodziną. I tak to już trwa od 12 lat. Skończyłam studia, zaczęłam pracę, ale po godzinach zawodowych wciąż jestem wolontariuszką – wspomina Daria, mieszkanka dzielnicy Stare Miasto.

Coraz więcej seniorów

Wolontariat w Opolu ma długoletnią tradycję. Począwszy od 2000 roku Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie nieustannie koordynuje prace wolontariuszy na rzecz osób potrzebujących. Liczba wolontariuszy z roku na rok rośnie, a co

ważniejsze zmienia się również nieco struktura wieku pomagających bez wynagrodzenia. Od kilku lat znaczącą grupą wśród wolontariuszy są osoby w wieku senioralnym, które nie są już aktywne zawodowe, ale nadal czują się na siłach, aby pomagać innym. Biuro Pośrednictwa Pracy Wolontariackiej przy MOPR w Opolu jest najdłużej funkcjonującą placówką, która zajmuje się aktywizowaniem wolontariuszy. Tę niezwykle pracę społeczną dzielimy w Opolu na cztery kategorie, przez co każdy z wolontariuszy wybiera dla siebie taki rodzaj wolontariatu, który odpowiada jego możliwościom czasowym, ale i predyspozycjom. Od lat zatem wolontariusze skupieni są wokół wolontariatu stałego, akcyj-

nego, indywidualnego i wolontariatu pracy z grupą.

- *Nie oczekuję okłasków za moją pracę. Największą nagrodą jest uśmiech podopiecznych. Cieszę się jednak, gdy spotykamy się wszyscy razem* - „wolontariusze Miasta Opola” - *podczas grudniowych uroczystości związanych z Międzynarodowym Dniem Wolontariusza. Wtedy chowamy skromność do kieszeni i sprawiamy radość tym, którzy chcą nam podziękować* – mówi Mateusz, mieszkaniec dzielnicy Armii Krajowej.

Będą nagrody

Nieustanny i bezinteresowny trud, jaki od 17 lat podejmują wolontariusze, nagradzany jest podczas corocznej uroczystej Gali Wolontariatu. W tym roku odbędzie się ona 5 grudnia, czyli dokładnie w Międzynarodowy Dzień Wolontariatu (godz. 17:00, Zajazd „U Dziadka” w Opolu). Podczas Gali nagrodzonych zostanie ponad 140 wolontariuszy współpracujących głównie z Urzędem Miasta Opola i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie. Nagrody zostaną przyznane w 4 kategoriach:

- 7 wspaniałych – dla szczególnie zasłużonych wolontariuszy, którzy współpracowali

z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w roku ubiegłym i w minionych latach.

- Wolontariat Stały – dla osób, które podjęły się pracy wolontariackiej o charakterze stałym, pomagając osobom chorym, starszym i samotnym w samodzielnym funkcjonowaniu.

- Wolontariat akcyjny – nagrody dla tych, którzy zaangażowali się w prace podczas organizowanych przez miasto imprez okolicznościowych, m.in.: Dzień Inwalidy, Światowy Dzień Seniora, Festyn Rodzinny, 25-lecie Ośrodka Readaptacji Społecznej Szansa, Festiwal Dzielnic, Piknik Rodzinny nad Odra czy Święto Łata.



- Wyróżnieni – kategoria przeznaczona dla osób, które w minionym roku współpracowały z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie i innymi jednostkami miejskimi. W tej grupie wyróżnieni również koordynatorów wolontariuszy.

- *Liczy się to co robię, a nie jak wyglądam, ile zarabiam i gdzie chodzę do szkoły. Wolontariat pomógł mi odnaleźć siebie, dopełnił sens tego, co robiłam na co dzień. Życie tylko dla siebie byłoby ubogie. Wokół jest mnóstwo ludzi, którzy wolontariuszy potrzebują. Zróbcie coś bezinteresownego dla innych, a zobaczycie jak to wciąga* – twierdzi Agnieszka, mieszkanka dzielnicy Półwieś.





**Spotkanie z Bartoszem Suwińskim
i poetami oraz prezentacja książki:
„Po tej stronie rzeki. Szkice o poetach
znad Odry”**

Prowadzenie: Sławomir Kuźnicki
12 grudnia 2017 (wtorek), godz. 17:00
Sala Konferencyjna MBP, ul. Minorytów 4
wstęp wolny

Opolanie Opolanom, czyli...

Moi poeci po tej stronie rzeki

12 grudnia zapraszamy do Miejskiej Biblioteki Publicznej na prezentację wyjątkowej książki „Po tej stronie rzeki. Szkice o poetach znad Odry”. Z jej autorem Bartoszem Suwińskim rozmawialiśmy już teraz.

- Pisz Pan o poetach związanych z Opolem i Opolszczyzną. Skąd pomysł?

- Książka wyrosła z ambicji, aby Opole doczekało się publikacji, która pod jednym szyldem zbierze ze sobą tych wszystkich poetów, którzy prawdopodobnie w tym gronie spotykają się po raz pierwszy i ostatni. Od lat miałem poczucie, że nasze miasto jest swoistym fenomenem literackim, któremu trzeba dać zadość. Książka wyrosła z fascynacji. Z przekonania, że aby dobrze pojąć świat, trzeba zacząć od własnej okolicy, od własnego podwórka.

- Jak długo pracował Pan nad książką? Jakie były Pana ambicje?

- Już od przeszło dekady czytam i przystaję z poetami, z którymi dzielę wspólny horyzont. Ta książka nie rości sobie prawa ani nie uzurpuje tytułu monografii o poetach Opola, która by wyczerpywała temat. Jest raczej zachętą, próbą namówienia do wytyczenia swoich duktów i ścieżek na mapie

opolskiej literatury. Jest zaproszeniem do lektury i próbą czytania na nowo wierszy poetów stąd, mapowaniem przestrzeni, oznaczaniem swoich przyczółków, stałym podejmowaniem nowych dróg przez wiersze, ziemie objęte i nieobjęte wzrokiem. W książce zajmuję się twórczością m.in. Jana Goczoła, Ireny Wyczółkowskiej, Jacka Guttorwa, Jacka Podsiadły, Tomasza Różyckiego, Pawła Marcinkiewicza, Radosława Wiśniewskiego czy Waldemara Jochera.

- Czy przyjął Pan jakąś konkretną strategię przy wyborze autorów, o których pisze w książce?

- Podkreślam: jest to książka o moich poetach Opola i o moich z nimi sprawach. Każdemu z tych autorów coś zawdzięczam, każdy z nich poszerzył przestrzeń mojego życia, często byli jedynym powiewem w dusznym pokoju. U każdego zaciągnąłem dług wdzięczności, z każdym spędziłem mnóstwo czasu, wiele godzin, nocnych posiedzeń,

porannych audycji. Wiele nasiadówek, wiele światów, które podejmowały mnie w gościnę. Bez tych pisarzy nie byłoby tej książki. W trakcie pracy z różnych nazwisk musiałem zrezygnować, nie wszyscy autorzy rozmawiali mi się z resztą i nie o każdym byłbym w stanie coś napisać.

- Wiem, że książkę otwiera esej o poezji Jana Goczoła. Jak wyglądała kwestia układania rozdziałów?

- O kolejności rozdziałów decyduje wiek omawianych autorów, ułożone są chronologicznie, od nestora, Jana Goczoła, po najmłodszą z tego grona, mieszkankę Byczyny Karolinę Chyłę. Większość omawianych poetów mieszka w Opolu, spotykamy ich na ulicach, patrzymy w to samo niebo, kluczymy podobnymi ścieżkami, staramy się żyć tu, każdy jak umie najlepiej. Książka omawia twórczość autorów żywych, z jednym wyjątkiem, kiedy zwracam się w stronę Ireny Wyczółkowskiej, której obecność wciąż wyczuwam i nie mam poczucia, żeby się z tego tłumaczyć. Zapraszam Państwa jeszcze na trzy wycieczki: do Brzegu (Radosław Wiśniewski), do Kluczborka (Juliusz Gabryel) i do Prudnika (Waldemar Jocher).

- Czy ma Pan w planie kolejne publikacje o pisarzach z Opola?

- Tak. Ta książka przeciera mi szlak. Pracuję nad swoją prywatną „trylogią opolską”. Teraz siedzę nad wyborem wierszy Jana Goczoła, który ukaże

BARTOSZ SUWIŃSKI

PO TEJ STRONIE RZEKI

Szkice o poetach znad Odry

się w przyszłym roku w wydawnictwie WBPiCAK w Poznaniu. Piszę książkę o znakomitej autorce: „Parę gestów, kilka słów. Poezja Ireny Wyczółkowskiej”. Przydałoby się wydać wiersze zebrane Marka Jodłowskiego, poświęcić teksty jeszcze kilku autorom. Bogusławowi Żurakowskiemu, który związany był z Opolem, a osiadł w Krakowie. Albo usiąść nad debiutem poetyckim Mariana Buchowskiego. Czuję, że nuda mi nie grozi!



Poczuj Święta z Olafem i Rudolfem

Jarmark czas zacząć

To będą wyjątkowe trzy tygodnie na opolskim Rynku, które wprowadzą nas w klimat Świąt Bożego Narodzenia. Znów zjadą się do nas wystawcy z choinkowymi błyskotkami, pysznym ciastem i miodem, a nawet ciepłymi... bamboszami. No i największa chyba atrakcja, czyli prawdziwe renifery! Zapraszamy na Jarmark Bożonarodzeniowy!

Krótko, ale piękna tradycja

Tradycja Jarmarku Bożonarodzeniowego na Rynku w Opolu narodziła się raptem w 2014 roku. Przed Ratuszem stanęła wówczas wysoka, bogato zdobiona choinka. W drewnianych domkach na mieszkańców czekali sprzedawcy ze swoimi produktami. Kto zamiast marketowych świecidełek wołał na choince zawiesić drewniane anioły lub porcelanowe dzwoneczki – tu kierował swoje kroki. Jeśli komuś podczas wieczornego spaceru zmarzły stopy – skarpety znalazł na pewno. Wysokie na 10 metrów żywe, zielone drzewko pojawi się i w tym roku. Podob-

nie jak ponad 40 wystawców, którzy przyciągną do siebie opolan estetycznie prezentując swój świąteczny towar, który skusi wyglądem, zapachem i smakiem.

Coś na rozruch dla dzieci – małych i dużych

Opolski Jarmark z upływem czasu rozrasta się. W ubiegłym roku „rządziła” wenecka karuzela, do której Ignęli najmłodszy. Trzeba przyznać, że dodawała ona uroku miastu, jeszcze bardziej rozświetlając wieczorami okoliczne kamienice. Strzałem w dziesiątkę okazał się również wysoki

na 7 i długi na 36 metrów sztuczny stok, który dostarczał radości całym rodzinom. Z hitów nie warto rezygnować, dlatego obydwie atrakcje staną na Rynku w tym roku.

Płonie ognisko i słycać śmiech

Jarmark Bożonarodzeniowy w Opolu cieszy nie tylko oko, ale i... żołądek. Ponownie na zgłodniałych czekać będą gorące posiłki w formie podplomyków z pieca opalanego drewnem czy swojska kielbasa z dzika. A wszystko to będzie można skonsumować grzejąc się przy ogniskach. Tym razem nie ograniczamy się do jednego paleniska! Komu dokuczy zimno, będzie mógł podnieść temperaturę sącząc gorącą czekoladę, herbatę lub grzane wino z przyprawami. Zapach tego ostatniego będzie się rozchodził po całym Rynku. Tak jak i woń smacznego kaszotto z grzybami i rybą, które przygotuje i rozda mieszkańcom prezydent Opoli Arkadiusz Wiśniewski.

Zrób to sam

Kto lubi pichcić spróbuje swoich sił w pieczeniu chleba, pierników i ciastek. Oczywiście liczymy na fantazję w ich zdobieniu. W mieście na pewno nie brakuje zdolnych małych kucharzy i piekarzy, którzy swoimi wypiekami będą mogli poczęstować najbliższych w domu. Ale wierzymy, że w naszych mieszkańcach drzemają także dusze artystów. Tych zapraszamy do przelania swoich emocji na lód podczas rzeźbienia lodowych figur. Na każdego czeka blok o wymiarach 50/50/25 cm, ważący około 60 kg. Ogranicza was tylko wyobraźnia! Uczestnicy otrzymają specjalne narzędzia, a swoje dzieła będą formować pod okiem instruktorów. Dla opolan preferujących nieco mniejsze formy plastyczne przygotowano szcicie choinki przestrzennej na drewnienku i dekoracji choinkowych.

Święty z wyjątkowymi towarzyszami

A jak święta, to oczywiście nie może zabraknąć Świętego Mikołaja z długą, białą jak śnieg brodą!

Będzie czekał na dzieci w namiocie, oczywiście z prezentami. Co ważne, w tym roku ma kompanów. Do Opoli przyjadą dwaj kumple z zagrody – renifery Rudolf i Olaf! Na co dzień mieszkają w Kościelisku, ale to prawdziwe obieżyświaty, a nawet celebryci. Na swoim koncie mają bowiem wizyty w wielu polskich miastach, a także występ w reklamie z Szymonem Majewskim. Podobno jednak nie gwiazdorzą. Przeciwnie, mają przyjazne usposobienie. Wiemy też, że



przyciągają wzrok gęstym futerkiem, które o tej porze roku przybiera brunatną barwę.

Z kołędą na ustach i nie tylko

Nie zabraknie mocnych akcentów muzycznych, a nawet teatralnych. Uroczyste zaświecanie światełek na choince uświetni występ Akademickiego Chóru Politechniki Opolskiej. W Opolu zaprezentują się także zespół folkowo-rockowy TURNIOKI i Kapela Góralska Baciarka. Wyjątkową atrakcją będzie spektakl uliczny „Agape – widowisko zimowe” w wykonaniu Teatru „A” z Gliwic.

Jarmark Bożonarodzeniowy

9 – 22.12. 2017 r. Rynek w Opolu

SOBOTA 9.12

Opolski Rynek

12:00 – 20:00 Zagroda Reniferów Świętego Mikołaja

13:00 – 18:00 Piekarnia Świętego Mikołaja. Warsztaty wypieku świątecznych chlebów

15:30 Maluch na okładkę (NTO- wyniki konkursu, wręczenie nagród)

16:30 Chór „Laudate Dominum” oraz Chór z PSM pod dyktando Ludmiły Wociał-Zawadzkiej

17:10 Wręczenie nagród w konkursie „EkoChoinka”

17:30 Chór „Laudate Dominum” oraz Chór z PSM pod dyktando Ludmiły Wociał-Zawadzkiej

18:00 Koncert zespołu TURNIOKI

Galeria Biały Kruk, ul. Koraszewskiego 1

15:00 – 17:00 Warsztaty Świąteczne „Szybie dekoracji choinkowych”

NIEDZIELA 10.12

Opolski Rynek

12:00 – 20:00 Zagroda Reniferów Świętego Mikołaja

12:00 – 18:00 Namiot Świętego Mikołaja

13:00 – 18:00 Piekarnia Świętego Mikołaja. Warsztaty wypieku świątecznych ciastek oraz ich ozdabianie

15:45 – 17:00 Występ Kapeli Góralskiej Baciarka

17:00 IV Marsz Mikołajów

Konkurs na najdłuższą, prawdziwą brodę.

Konkurs na najładniejszy strój Mikołaja.

Opolski Teatr Lalki i Aktora, ul. A. Końskiego 2A

17:00 Spektakl „Mr Scrooge”

SOBOTA 16.12

Opolski Rynek

12:00 – 18:00 Namiot Świętego Mikołaja

13:00 – 17:00 Piekarnia Świętego Mikołaja. Warsztaty wypieku i zdobienia pierników.

13:00 – 18:00 Warsztaty rzeźbienia w lodzie.

16:00 – 18:00 Spotkanie Prezydenta z mieszkańcami. Poczęstunek - kaszotto z grzybami, rybą i przyprawami.

16:30 Przedstawienie Teatralne „AGAPE WIDOWISKO ZIMOWE” Teatru „A” z Gliwic

Opolski Teatr Lalki i Aktora, ul. A. Końskiego 2A

11:30 Spektakl „Mr Scrooge”

13:15 Teatralne „Lekcje Jasełkowe”

17:00 Spektakl „Mr Scrooge”

Filia MBP nr 4, ul. Książąt Opolskich

12:00 Warsztaty zdobienia bombek choinkowych

Galeria Biały Kruk, ul. Koraszewskiego 1

15:00 – 17:00 Warsztaty Świąteczne „Szybie choinki przestrzennej na drewnianku”

NIEDZIELA 17.12

Opolski Rynek

12:00 Koncert zespołu Companeros

12:30 Konkurs Kolęd

16:30 Finał konkursu Recytatorskiego „Jugend trägt Gedichte vor” Koncert Wiktorii Hoppe

18:00 Gwiazda Wieczoru Simona&Denis

POLECAMY - KSIĄŻKA, PŁYTA, KOMIKS, FILM, GRA PLANSZOWA

Szukasz ciekawej książki, płyty, komiksu, filmu, a może gry planszowej? Nie ma sprawy. Ta strona służy właśnie temu, aby naszym Czytelnikom podpowiadać najciekawsze tytuły. Każda z publikowanych przez nas pozycji dostępna jest w MBP (www.mbp.opole.pl).



KSIAŻKA

Tytuł: *Krytyka i metafizyka. Studia i szkice o najnowszych zjawiskach i tekstach literackich*

Autor: Adrian Gień

„Tak, chciałbym, aby ta książka dała asumpt także i do tego, aby przyjrzeć się literackim światom, które, moim skromnym zdaniem, zostały przemilczane, z jakichś względów odsunięte poza główny nurt narracji o współczesności” – czytamy w wstępie książki Glenia. Jest to autor, który stale upomina się o znaczenie czytania dla ludzkiego rozwoju i świadomego bycia w świecie. Jest krytykiem, któremu często towarzyszy troska: o innych, o wiersze, o autorów o których świat z różnych względów się nie upomina. W swojej nowej książce Gień pisze o wierszach Wojciecha Kassa, Leszka Szarugi, Juliana Kornhausera, czy Wojciecha Kudyby.



KSIAŻKA

Tytuł: *Po tej stronie rzeki. Szkice o poetach znad Odry*

Autor: Bartosz Suwiński

Książka Suwińskiego wyrosła z ambicji, aby Opole doczekało się publikacji, która pod jednym szyldem, zbierze wszystkich poetów, którzy są bliscy autorowi, a życiowo związani są z Opolem i Opolszczyzną. Co ważne: książka powstała z fascynacji, z uważnej, długiej lektury. Z przekonania, że aby dobrze pojąć świat, trzeba zacząć od własnej okolicy, od własnego podwórka. Książka Suwińskiego jest wyznaniem wiary w siłę poezji i zachętą do sięgania po teksty autorów z Opola.



KSIAŻKA

Tytuł: *Paszetki do boju!*

Autor: Clementine Beauvais

Mireille, Astrid i Hakima to trzy dziewczyny, a raczej trzy paszety, bo właśnie ogłoszono wyniki konkursu na najbrzydsze dziewczyny w szkole, którego są laureatkami. Ale jeśli ktoś pomyślał, że z tego powodu nastolatki zamknęły się w swoich pokojach, to jest w błędzie. Bo oto okazuje się, że wszystkie trzy mają różne cele, ale są one na tyle wspólne, aby w tym samym czasie znaleźć się w Paryżu. Postanawiają wyruszyć na rowerach w podróż życia. Ich poczynania śledzi cała Francja z niecierpliwością oczekując celu ich podróży. Niby historia trzech roztrzepanych nastolatek, a jednak nie, bo podobno brzydota sprzyja dojrzewaniu.



GRA PLANSZOWA

Tytuł: *Wio, koniku!*

Świetna, prosta i kolorowa gra dla najmłodszych. Uczy liczenia do trzech i podejmowania prostych decyzji. Każdy gracz w swojej rundzie rzuca dwoma kostkami. Musi zdecydować czy przesuwania konia po planszy czy zbiera dla niego potrzebne przedmioty. Wygrywa ten, kto pierwszy będzie na mecie lub zapełni całą planszę marchewką, podkowami, wiadrami wody i workami. Gra posiada różne warianty, dzięki czemu rozgrywkę można urozmaicić lub ułatwić. „Wio, koniku” to połączenie zaciętej rywalizacji i dobrej zabawy dla całej rodziny.



FILM

Tytuł: *Paterson*

Reżyseria: Jim Jarmusch

Gatunek: Francja, Niemcy, USA, dramat, komedia

Paterson to pogodny, choć zamysłony kierowca autobusu o nazwie... Paterson. Jego dni mijają bardzo schematycznie. Wstaje wcześniej, w drodze mijają wciąż te same ulice i tych samych ludzi. Jeździ przez kilka godzin po mieście, później je obiad z nieco szaloną żoną. Ukoronowaniem każdego dnia jest kufel piwa w zaprzyjaźnionym pubie. Jak ubarwić sobie to życie? Paterson pisze wiersze. Jego twórczość wypływa z obserwacji świata i z wielkiej miłości do żony. Jest dowodem na to, że z prozy codzienności można wydobyć unikalne bogactwo. Film dla tych, którzy lubią szukać piękna w zwyczajności.



KOMIKS

Tytuł: *Nie musisz się mnie bać*

Scenarzysta: Joann Sfar, **Ilustrator:** Joann Sfar, **Tłumacz:** Wojciech Birek
Zawiła opowieść o relacji między artystą, a jego muzą i zarazem modelką. Komiks przedstawia najlepsze momenty tego związku. Całe dnie spędzają na wzajemnym oddawaniu tego co mają dla siebie najlepsze. Wszystko to przedstawione przy pomocy niebanalnej kreski oraz żywych kolorów. Pasja tworzenia łączy się tu z gorącą namiętnością. Polecamy ten komiks szczególnie na jesienną chandrę i coraz dłuższe wieczory.

01.12 (piątek)

Wszechnica historyczno-krajoznawcza dla Seniorów: „Zagadki sycylijskie”

godz. 10:15

Miejsce: Dom Dziennego Pobytu Malinka

Wstęp wolny

Joga z elementami języka Hindi

godz. 16.00-17.00

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje Rangnes

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

Film „Rodzina na sprzedaż” reż. Diego Lerman

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

Koncert symfoniczny: Antoni Wit - dyrygent

godz. 19:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: Bilety 40zł, ulgowe 20zł

Koncert: Maryla Rodowicz

godz. 19:00 - 21:00

Miejsce: Centrum Wystawienniczo-Kongresowe w Opolu

Film „Morderstwo w Hotelu Hilton” reż.

Tarik Saleh

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

Film „Nasz najlepszy rok” reż. Cédric Klapisch

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

02.12 (sobota)

Joga z elementami języka angielskiego

godz. 09.30-10.30

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

Yukicon VI

godz. 10:00 - 20:00

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp wolny

PIESIO gliniane figurki - zajęcia dla dzieci

od lat 6

godz. 11:00

Miejsce: Pracownia Żywioty

Wstęp: 35zł

Sobota z Mamą i Tatą

godz. 12.00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Historia silna kobietami – Rodzinny turniej gier planszowych

godz. 12:00 - 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Warsztaty Las w słoiku

godz. 15:00 - 17:00

Miejsce: Miejsce X

Wstęp: 85zł

Pocztówkowy alfabet Opola: Adam Śmietarski - spotkanie z Jakubem Przebindowskim

godz. 16:00

Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego

Wstęp wolny

Spektakl „Tancerka”

godz. 17:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im.

Alojzego Smolki

Wstęp: 15 zł ulgowy / 18 zł normalny

Film „Rodzina na sprzedaż” reż. Diego

Lerman

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje

Rangnes

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Koncert: Paweł Domagała

godz. 20:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: 79zł (strefa C), 89zł (strefa B), 99zł (strefa A)

Film „Morderstwo w Hotelu Hilton” reż.

Tarik Saleh

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

Film „Nasz najlepszy rok” reż. Cédric Klapisch

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

Koncert: Trap Door & OPAK pres. Lua Preta

godz. 21:00

Miejsce: Miejsce X

Wstęp: 15zł przedsprzedaż, 18zł w dniu imprezy

03.12 (niedziela)

Klasyka czytania: Stefan Themerson „Przygody Pédra Wyrzutka”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Wstęp: 1zł

III Kiermasz Bożonarodzeniowy w Muzeum

Wsi Opolskiej

godz. 15:00 - 19:00

Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

Wstęp: 1zł i 3zł

Warsztaty rodzinne „Święty Mikołaj w skansenie”

godz. 16:00 - 17:00

Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

Wstęp: 5zł

Warsztaty rodzinne „Święty Mikołaj w skansenie”

godz. 17:30 - 18:30

Miejsce: Muzeum Wsi Opolskiej

Wstęp: 5,00 zł

Film „Rodzina na sprzedaż” reż. Diego Lerman

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza, Wstęp: 13zł

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje

Rangnes

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

KONCERT JAZZOWY Dark Morning Piotr Schmidt & Wojciech Niedziela Duo
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera, Wstęp: bilet 20zł

Film „Morderstwo w Hotelu Hilton” reż. Tarik Saleh
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 13zł

Film „Nasz najlepszy rok” reż. Cédric Klapisch
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 13zł

04.12 (poniedziałek)

Świąteczny kurs szycia dla dzieci
godz. 16:00 - 19:30
Miejsce: Kursy Kroju i Szycia, ul. Sienkiewicza 12
Wstęp wolny

Mindfulness after work
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna
Wstęp wolny

Spotkanie z Elżbietą Żłobicką „A dzisiaj pełnia”
godz. 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. **Wstęp wolny**

Film „Rodzina na sprzedaż” reż. Diego Lerman
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza, Wstęp: 13zł

Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 - 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje Rangnes
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza, Wstęp: 13zł

Galeria jest kobietą - wykłady: Zofia Reznik „A może współdzielne? O kolektywnym procesie twórczym Gangu Delfinów”

godz. 18:00
Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej
Wstęp wolny

Spektakl „Tancerka”
godz. 18:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 15 zł ulgowy / 18 zł normalny

Film „Morderstwo w Hotelu Hilton” reż. Tarik Saleh
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza, Wstęp: 13zł

Film „Nasz najlepszy rok” reż. Cédric Klapisch
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza
Wstęp: 13zł

05.12 (wtorek)

Warsztaty dla dzieci „Adwent w Dreźnie”
godz. 10:00
Miejsce: Biblioteka Austriacka
Wstęp wolny

Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”
godz. 11:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Dzień Dawcy Szpiku - Uniwersytet Opolski
godz. 16:00
Miejsce: Uniwersytet Opolski
Wstęp wolny

Kamishibai
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Warsztaty ceramiczne (dla młodzieży od lat 13)
godz. 17:00 - 18:30
Miejsce: Pracownia Żywioty. Wstęp: 35 zł

Spotkanie autorskie z Radkiem Knappem
godz.: 17:00
Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. **Wstęp wolny**

Komiks: Esencja – O WIEDZMI Z PRUDNIKA
godz. 17:30

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu.
Wstęp wolny

Film „Rodzina na sprzedaż” reż. Diego Lerman
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje Rangnes
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

Language Zone
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Spektakl „Tancerka”
godz. 18:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 15 zł ulgowy / 18 zł normalny

Film „Morderstwo w Hotelu Hilton” reż. Tarik Saleh
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

Film „Nasz najlepszy rok” reż. Cédric Klapisch
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

06.12 (środa)

Koncert galowy 21. Mikołajkowy Festiwal Piosenki Dziecięcej
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera. **Wstęp wolny**

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje Rangnes
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 - 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

Film „Rodzina na sprzedaż” reż. Diego Lerman
godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”
godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Stand Up: Tomek Nowaczyk & Jakub Poczęty-Błażewicz
godz. 19:00 – 22:00

Miejsce: Klub Zebra. Wstęp: 20zł

Film „Morderstwo w Hotelu Hilton” reż. Tarik Saleh
godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Nasz najlepszy rok” reż. Cédric Klapisch
godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

07.12 (czwartek)

Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”
godz. 11:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Historia silna kobietami – Turniej gier planszowych dla młodzieży
godz. 11:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

HAU HAU gliniane figurki - zajęcia dla dzieci w wieku 4-5 lat
godz. 16.30-17.30

Miejsce: Pracownia ŻYWIŁY. Wstęp: 23 zł

Muzyka w Klubowym Fotelu” – Muzyka na ekranie. Grzegorz Turnau – „L”
godz. 16:00

Miejsce: Biblioteka Muzyczna

Wstęp wolny

Spotkanie z Ziemowitem Szczerkim
godz. 17:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. **Wstęp wolny**

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje Rangsnes
godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

31 StartUp Mixer

godz. 18:00 – 23:00

Miejsce: Centrum Wystawienniczo-Kongresowe w Opolu

Film „Rodzina na sprzedaż” reż. Diego Lerman

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

CERAMICZNE CZWARTKI - warsztaty ceramiczne dla dorosłych

godz. 18:00 – 20:00

Miejsce: Pracownia Żywiły. Wstęp: 38 zł / 42zł

Film „Film: Ana, mon amour”

godz. 18:00

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10zł

Spektakl „Tancerka”

godz. 18:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im.

Ałojzego Smolki

Wstęp: 15 zł ulgowy / 18 zł normalny

Film „Morderstwo w Hotelu Hilton” reż. Tarik Saleh

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Cheap Tobacco

godz. 20:00 – 22:00

Miejsce: Dworek Artystyczny

Wstęp: 20zł

Film „Film: Ana, mon amour”

godz. 20:30

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10zł

08.12 (piątek)

Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”

godz. 11:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Niemieckojęzyczny Dyskusyjny Klub Książki dla dzieci „Dresden Wimmelbuch”

godz. 14:00

Miejsce: Biblioteka Austriacka

Wstęp wolny

Festiwal Polskich Wideoklipów Yach Film 2017

godz. 16:00

Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu
Wstęp wolny

Joga z elementami języka Hindi

godz. 16.00-17.00

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka – „Kiedys, gdy będę metaforą...” Karolina Turkiewicz-Suchanowska.

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Film „Ojciec, czyli o Pieronku”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Przyszłość orkiestra!!!

godz. 19:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa

Elsnera. Wstęp: 15zł

Spektakl „OPOLE/04”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Film „Dobrze się kłamie w miłym towarzystwie”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Wyznania mordercy”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

09.12 (sobota)

Joga z elementami języka angielskiego

godz. 09.30-10.30

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

Spacery po mieście „Kościoł i klasztor franciszkanów w Opolu”

godz. 11:00

Miejsce: Kościół Franciszkanów pw. Świętej Trójcy w Opolu. **Wstęp wolny**

Ażury gliniane lampiony - zajęcia dla dzieci od lat 6

godz. 11:00

Miejsce: Pracownia Żywiły. Wstęp: 35zł



Historia silna kobietami – Rodzinny turniej gier planszowych
godz. 12:00-17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Jarmark Bożonarodzeniowy
godz. 12:00 - 20:00
Miejsce: Rynek **Wstęp wolny**

Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12.00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje Rangnes
godz. 16:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Spektakl „OPOLE/04”
godz. 16:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Film „Ojciec, czyli o Pieronku”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Body Package / EKHTO / Strange Clouds w krakOFFska36!
godz. 19:00 - 22:30
Miejsce: KrakOFFska. Wstęp: 10zł

WIECZÓR Z MUSICALEM „A Trip to the Library”
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera. Wstęp: 30zł

Film „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Wyznania mordercy”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

10.12 (niedziela)

Power of Melody: Warsztaty umuzykalniające dedykowane niemowlętom, dzieciom wraz z ich rodzinami.

godz. 10:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
Wstęp: 10zł

ZLOT FOOD TRACK-ów Festiwal Polskich WideoklipówYach Film 2017
godz. 10:00
Miejsce: Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu
Wstęp wolny

Spektakl „Koziołek Matolek”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Zostań małym projektantem
godz. 11:00 - 16:00
Miejsce: Miejsce X. Wstęp: 35zł

Warsztaty plastyczne „Świąteczne inspiracje”
godz. 12:00 i 14:00
Miejsce: Muzeum Śląska Opolskiego
Wstęp: 10zł

Jarmark Bożonarodzeniowy
godz. 12:00 - 20:00
Miejsce: Rynek **Wstęp wolny**



Film „Mikołaj w każdym z nas” reż. Terje Rangnes
godz. 16:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Spektakl „Mr Scrooge”
godz. 17:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Koncert: Raz, Dwa, Trzy
godz. 18:00 - 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera. Wstęp: 80zł

Film „Ojciec, czyli o Pieronku”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”

godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Wyznania mordercy”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

11.12 (poniedziałek)

Śląskie Forum Krajoznawcze: „Karol Musioł - Opolanin 800-lecia”
godz. 16:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Magia zamknięta w szklanej kuli – warsztaty malowania bombek choinkowych
godz. 17:00-19:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

15 Opolska Jesień Literacka – Cud i Reorientacja
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Mindfulness after work
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna
Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka – „Cud i Reorientacja” Spotkanie z Ewą Frączek i Katarzyną Zwolską-Płusą.
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 - 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

Film „Ojciec, czyli o Pieronku”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Wyznania mordercy”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

12.12 (wtorek)

Spektakl „Mr Scrooge „

godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Historia silna kobietami – Alfabet polski – spotkanie dla dzieci

godz. 9:00 11:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Historia silna kobietami – warsztaty

plastyczne dla dzieci

godz. 09:00 i 11:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny



15 Opolska Jesień Literacka – Po tej stronie rzeki. Szkice o poetach znad Odry. Spotkanie z Bartoszem Suwińskim

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 09:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Klasyka czytania: Eleonora Kalkowska

„Doniesienia drobne”

godz. 10:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Wstęp: 1zł

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mr Scrooge „

godz. 11:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Klubowe Mistrzostwa Świata w Siatkówce

godz. 17:30

Hala Widowiskowo-Sportowa w Opolu

Wstęp: www.kmspolska.pl

Warsztaty ceramiczne (dla młodzieży od lat 13)

godz. 17:00- 18.30

Miejsce: Pracownia Żywioty. Wstęp: 35 zł

Language Zone

godz. 18:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Opolu

Wstęp wolny

Film „Ojciec, czyli o Pieronku”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

Film „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

Film „Wyznania mordercy”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

13.12 (środa)

Spektakl „Mr Scrooge „

godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 09:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mr Scrooge „

godz. 11:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

101 Środowe Inspiracje dla Opolan -Jubileusz.

Maraton Inspiracji

godz. 16:00 - 22:00

Miejsce: Studenckie Centrum Kultury

Wstęp wolny

Spotkanie z Aleksandrem Dobą

godz. 17:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. **Wstęp wolny**

Spotkanie Stowarzyszenia Opolscy Genealogzy

godz. 17.00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. **Wstęp wolny**

Klubowe Mistrzostwa Świata w Siatkówce

godz. 17:30

Hala Widowiskowo-Sportowa w Opolu

Wstęp: www.kmspolska.pl

Wspinaczka dla dzieci w Opolu

godz. 18:00 - 20:30

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11

Wstęp wolny

Film „Ojciec, czyli o Pieronku”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Wyznania mordercy”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

14.12 (czwartek)

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mr Scrooge „

godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mr Scrooge”

godz. 11:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki

godz. 17:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. **Wstęp wolny**

Klubowe Mistrzostwa Świata w Siatkówce

godz. 17:30

Hala Widowiskowo-Sportowa w Opolu

Wstęp: www.kmspolska.pl

Film „Niknięcie”

godz. 18:00

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10zł

Film „Ojciec, czyli o Pieronku”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Koncert: Krzysztof Głuch Oscillate

godz. 20:00 - 22:00

Miejsce: Dworek Artystyczny. Wstęp: 30zł

Film „Niknięcie”

godz. 18:00

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury. Wstęp: 10zł

Film „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Wyznania mordercy”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

15.12 (piątek)

Spektakl „Mr Scrooge”

godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 09:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mr Scrooge”

godz. 11:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Joga z elementami języka Hindi

godz. 16.00-17.00

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

Film „Luise nad morzem”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Kedi, sekretne życie kotów”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Koncert: Cichej spokojnej nocy

godz. 19:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: bilet normalny 40zł, bilet ulgowy 20zł

Spektakl: Zakonnice odchodzą po cichu

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Film „Italian race”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

16.12 (sobota)

Joga z elementami języka angielskiego

godz. 09.30-10.30

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Opolskie Dni Grania w RPG

godz. 11:00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Spektakl „Mr Scrooge”

godz. 11:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Jarmark Bożonarodzeniowy

godz. 12:00 - 20:00

Miejsce: Rynek **Wstęp wolny**



Sobota z Mamą i Tatą

godz. 12:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Spektakl „Koziołek Matołek”

godz. 16:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Film „Luise nad morzem”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza

Wstęp: 13zł

Film „Kedi, sekretne życie kotów”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Spektakl: Zakonnice odchodzą po cichu

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Film „Italian race”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

17.12 (niedziela)

Jarmark Bożonarodzeniowy

godz. 12:00 - 20:00

Miejsce: Rynek **Wstęp wolny**



Spektakl „Mr Scrooge”
godz. 17:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Co się zdarzyło Baby Jane?”
godz. 18:00
Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Film „Luise nad morzem”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł
Świąteczny koncert na 17 głosów
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera. Wstęp: bilet 60zł

Film „Kedi, sekretne życie kotów”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Italian race”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

18.12 (poniedziałek)

Spektakl „Mr Scrooge”
godz. 09:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”
godz. 09:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mr Scrooge”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Miasta wokół Zalewu Wiślanego – spotkanie
z Jerzym Hubickim
godz. 16:30

Miejsce: Filia MBP nr 4
Wstęp wolny

Podróże Opolan – dalekie i bliskie: Jerzy Hubicki „Miasta wokół Zalewu Wiślanego”
godz. 16:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Mindfulness after work
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna
Wstęp wolny

Film „Luise nad morzem”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł
Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 – 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

Film „Kedi, sekretne życie kotów”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Italian race”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

19.12 (wtorek)

Spektakl „Mr Scrooge”
godz. 09:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”
godz. 09:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Koziołek Matołek”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: bilet: 17zł ulgowy / 19zł normalny / 16zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mr Scrooge”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 19zł ulgowy / 21zł normalny / 18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Warsztaty ceramiczne dla młodzieży (od lat 13)
godz. 17:00 – 18:30
Miejsce: Pracownia Żywyoty. Wstęp: 35zł

Film „Luise nad morzem”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł
Language Zone
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Film „Kedi, sekretne życie kotów”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

Film „Italian race”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 10zł

20.12 (środa)

Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 – 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

Film „Luise nad morzem”
godz. 18:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Kino Konesera: Tanna / napisy
godz. 18:30
Miejsce: Kino Helios
Wstęp: 21zł ulgowy, 25zł normalny

Koncert Świąteczny w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Opole”
godz. 19:00
Miejsce: Teatr im. Jana Kochanowskiego
Wstęp: 5zł

Film „Italian race”
godz. 20:00
Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

21.12 (czwartek)

Muzyka w Klubowym Fotelu” – Muzyka na ekranie. „Kopciuszek” – balet w trzech aktach Sergiusza Prokofiewa

godz. 16.30

Miejsce: Biblioteka Muzyczna

Wstęp wolny

Film „Kobieta z lodu”

godz. 18:00

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10 zł

Film „Luise nad morzem”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Kedi, sekretne życie kotów”

godz. 18:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

Film „Kobieta z lodu”

godz. 20:30

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10 zł

Film „Italian race”

godz. 20:00

Miejsce: Kino Meduza. Wstęp: 13zł

22.12 (piątek)

Jarmark Bożonarodzeniowy

godz. 12:00 - 20:00

Miejsce: Rynek Ratusz

Wstęp wolny

26.12 (wtorek)

Spektakl „Mayday”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

27.12 (środa)

Spektakl „Mayday”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Spektakl „Tancerka”

godz. 19:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im.

Ałojzego Smolki

Wstęp: 15 zł ulgowy / 18 zł normalny

28.12 (czwartek)

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”

godz. 11:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet 19zł ulgowy / 21zł normalny /

18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”

godz. 17:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: bilet 19zł ulgowy / 21zł normalny /

18zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mayday”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

29.12 (piątek)

Joga z elementami języka Hindi

godz. 16.00-17.00

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

Jam Session w Jazz Centrum.

godz. 19:00

Miejsce: Jazz Centrum

Wstęp wolny

30.12 (sobota)

Joga z elementami języka angielskiego

godz. 09.30-10.30

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

Sylwester zabawne czapeczki - zajęcia dla

dzieci od lat 6

godz. 11:00

Miejsce: Pracownia Żywioty

Wstęp: 35zł

Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”

godz. 19:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Specjalny koncert musicalowy w noc

sylwestrową: Studio Accantus i Filharmonia

Opolska

godz. 20:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa

Elsnera

Wstęp: Bilety: A-150zł, B - 130zł, C - 110zł

31.12 (niedziela)

Specjalny koncert musicalowy w noc

sylwestrową: Studio Accantus i Filharmonia

Opolska

godz. 18:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa

Elsnera

Wstęp: Bilety: A-150zł, B - 130zł, C - 110zł

Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”

godz. 18:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Specjalny koncert musicalowy w noc

sylwestrową: Studio Accantus i Filharmonia

Opolska

godz. 21:30

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa

Elsnera

Wstęp: Bilety: A-150zł, B - 130zł, C - 110zł

Spektakl „Moralność Pani Dulskiej”

godz. 21:30

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

WYSTAWY

Adam Śmietarski – Fotografie

Czas trwania: 28.10.2017r. - 25.02.2018r.

Miejsce: Gmach główny Muzeum Śląska

Opolskiego

World Press Photo Exhibition 2017

Czas trwania: 24.11.2017r. – 17.12.2017r.

Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu

„Z huculskiej skrzyni”

Czas trwania: 01 – 30.12.2017r.

Miejsce: Wystawa Wojewódzka Biblioteka

Publiczna w Opolu

„Hauptmann Böhmer. Z historii fotografii w Opolu”

Czas trwania: 01 – 30.12.2017r.

Miejsce: Wystawa Wojewódzka Biblioteka

Publiczna w Opolu

„Władysław St. Reymont (1867-1925)”

Czas trwania: 01 – 30.12.2017r.

Miejsce: Wystawa Wojewódzka Biblioteka

Publiczna w Opolu

PREZYDENT MIASTA OPOLA I NARODOWE CENTRUM POLSKIEJ PIOSENKI ZAPRASZAJĄ



800
LAT
OPOLA

Sylwester

POD AMFITEATREM



Lady Pank

IMPREZĘ ROZKRECA
DJ ONE BROTHER

KONKURSY
Z NAGRODAMI

POKAZ
SZTUCZNYCH OGNI

PARKING AMFITEATRU / WSTĘP WOLNY
31 GRUDNIA

START 21:30



Narodowe
Centrum
Polskiej
Piosenki



Miasto Opole

SZUKAJ NAS W SIECI



WWW.NCPP.OPOLE.PL